

TECHNIKA & KONTENT TV

TELEPRO

2 października 2015

Rok VII Nr 10/2015(60)

ISSN 2080-4407

CENA 9,90 zł (w tym 8% VAT)

TYLKO U NAS

**JACEK BROMSKI:
DAJEMY
SOBIE WMÓWIĆ,
ŻE ZŁO JEST
FASCYNUJĄCE**



**TARGI: IFA
CZEKAJĄC
NA 8K**

**BYŁA KIEDYŚ TELEWIZJA...
SŁAWA I CHAŁA**





EKSTRAKLASA

Jak wytresować smoka 2 w CANAL+

©2014 Twentieth Century Fox Film Corporation. All Rights Reserved

Miasto 44 w CANAL+ 1

foto: Ola Grochowska

CANAL+

NAJWIĘKSZE
EMOCJE JESIENIA,
TYLKO W CANAL+

Przetwórcy w CANAL+ Discovery

© Discovery Networks

ZADZWOŃ I ZAMÓW:

Radosław
Dziewiątkowski
513 111 776

Katarzyna
Popławska
728 434 803

Rafał
Wilczewski
605 456 460

www.operatorplus.pl
cable@ncplus.pl



6

TYLKO U NAS
DAJEMY SOBIE
WMÓWIĆ, ŻE ZŁO JEST
FASCYNUJĄCE
ROZMOWA
Z JACKIEM
BROMSKIM



O TYM SIĘ MÓWI

- 10** NOWE PRODUKCJE BBC EARTH
11 TRANSKODOWANIE WEDŁUG EVIO

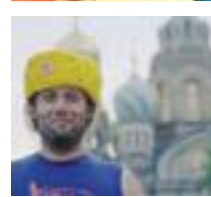
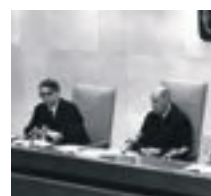
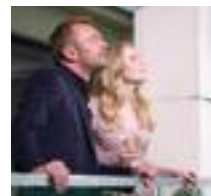
TECHNIKA

- 18** TARGI: IFA BERLIN
CZEKAJĄC NA 8K
24 WARTO WIEDZIEĆ
FILMOWANIE Z GÓRY I Z DALI (2)
26 DO FIRMY, DO DOMU



KONTENT

- 4** Z FRONTU WALKI O LEPSZE JUTRO
12 3 PYTANIA DO...
BARBARY AUGUSTYNIAK
14 FESTIWALE: 40 FF GDYNIA
W CIENIU DRAMATU
28 BYŁA KIEDYŚ TELEWIZJA...
SŁAWA I CHAŁA
30 MOJA HISTORIA TELEWIZJI
PAMIĘTNA TRANSMISJA
32 NA CELOWNIKU
NA TO TRZEBA POPATRZEĆ
Z DRUGIEJ, POGODNIEJSZEJ
STRONY
34 W TELEWIZJI NIE POKAZANO
DWIE ALBO TRZY RZECZY,
KTÓRE O NIEJ WIEM
36 MOIM ZDANIEM
MOJE 600 GRAMÓW SZCZĘŚCIA
38 TELE INFO
46 NA PLANIE
BODO
48 PRZED PREMIERĄ
POLSCY TRUCKERSI



*Dla duszy
dla ciała*



- 56** NARODZINY GWIAZDY
57 JEDYNY TAKI W TRÓJMIEŚCIE

Sezam

- KTO TO OGLĄDA?**
50 KOMUNIKACJA W RODZINIE
52 KULTURA W ZASIĘGU RĘKI
52 PREMIERA MIESIĄCA
54 ZŁOTA DWUDZIESTKA
58 KONIEC NAWRACAJĄCYCH ZAPARĆ
DZIŚ PRAWDZIWYCH
KNAPIKÓW JUŻ NIE MA!



► Tylko 12 dni po zakończeniu festiwalu w Locarno o prestiżowych nagrodach dla swych filmów dokumentalnych poinformowała centrala firmy z Woronicza. Lepiej późno niż wcale! Ale jest też i taka teoria, że lepiej wcale niż późno. Jakby nie patrzeć jest pewna zmiana. W zawiązku informacji nie pojawiło się tym razem słowo PRESTIŻOWY, na określenie rangi festiwalu. A używano go dotychczas nawet w przypadku imprez w Jękach Górnych czy Hocięburzy.

► Tylko miesiąc pożyła tym razem na antenie nasza ulubiona prawniczka – AMW. Naród nie lubi odgrzewanych kotletów, blondynek także, ale programiści żółto-niebieskiej stacji pewnie o tym nie widzą, zapatrzeni w rosnące im inaczej słupki oglądalności. Sędzi występującej tym razem w roli mediatorki pozostaje jeszcze do odegrania na telewizyjnym ekranie rola bystrej protokolantki. Dajemy ten pomysł gratis!

► Najgorzej zawsze ubrana prezydentka publicznej telewizji śniadaniowej, której z trudem udawało się nie fotografować na niezliczonych imprezach z jej udziałem, postanowiła jeszcze przed wakacjami zmienić barwy klubowe. Teraz Paulina D. daje w słonecznej stacji, a dokładniej w jej kawowym dziecku *Zoom na miasto*. Pod tym błyskotliwym tytułem kryje się zwykła gonitwa z mikrofonem i kamerą po celebryckich imprezach i nagabywanie gwiazd i gwiazdeczek internetowych skandali o pogłębione refleksje. No taki wiecie zoom!

► *Rinke za kratami* – telewizyjny świątek nad Wisłą zatrząsł się z uciechy, że obrotowy holenderski producent nareszcie doczekał się kresu swej zadziwiającej kariery. Szybko okazało się jednak, że jeszcze nie tym razem i że to tytuł programu, w którym niderlandzki przystojniak postanowił osobiście pokazać widzom Polsatu, w jakich warunkach odbywa się karę w zakładzie pod Zieloną Górą.

► Tomasz K. się doigrał – tak warszawska ulica skomentowała informacje o sytuacji w Teatrze IMCA, gdzie aktor prowadził od kilku lat niezły teatr, a teraz już nie będzie mógł, bo wycofali się duzi sponsorzy i partnerzy. Podobno dlatego, że gwiazda seriali i ambitnych inaczej filmów zabrała głos podczas ostatniej kampanii prezydenckiej,

dając poparcie aktualnie wtedy usadowionemu na prezydenckim stolcu BK. Aktor zaprzecza, że to nie z tego powodu, ale im bardziej zaprzecza, tym bardziej już nie tylko wszystkie wróble, ale nawet chomiki ćwierkają, że to nauka za nietrzymanie języka za zębami, jak walczą pod dywanem buldogi. Trzeba było wołać, że Polska w ruinie i miałby sponsorów na teatr, lodowisko i cyrk nawet.

► Jedyna stacja prezentująca tylko prawdziwą prawdę nie spoczywa na laurach, bo nie tylko pozbywa się co bardziej oddalających się od prawdy dziennikarzy i szalejących na barykadach reporterów, ale także myśli o przyszłości. O przyszłości narodu, który – jak powszechnie wiadomo – ledwo zipie, bo kraj w ruinie, dzieci głodują, a mieszczaństwo dogorywa. TV Republika chce uruchomić nowe kanały tematyczne, które – w co nie można wątpić – znajdą się w komplecie na MUX-8. Choć znana ze skromności stacja jeszcze nie podała konkretnych tytułów, ale można bez większego błędu domniemywać, że na ekranie pojawi się festiwal pieśni niepokornych „Łańcuch 2016”, talent show – „Spal swego wroga”, teleturniej – „100 niepokornych pytań”, serial – „Wesołe chłopaki z Brygady Świętokrzyskiej” czy docudrama – „Oparacja GEJ”. Będzie się działo, a na razie jedyna prawdziwa stacja ma oglądalność na poziomie dającym jej 0,08% udziału w rynku.

► I znowu sukces. Inauguracyjny spektakl nowego sezonu Teatru Telewizji *Rybka canero* obejrzało aż 1,1 miliona widzów. Na Woronicza już odtrąbiono Viktorię, ale tak naprawdę oglądalność slabiutkiej sztuki Juliusza Machulskiego, przypominającej fabułą, inscenizacją, nie wspominając już o szarży aktorskiej, stare i to te niezbyt udane „Kobry” sprzed kilkudziesięciu lat, powinna przede wszystkim zastanawiać. Bo to dowód na to, jak, także za sprawą nadawcy publicznego, obniżył się poziom oczekiwań tzw. przeciętnego widza (kiedyś taki spektakl mógłby zaistnieć wyłącznie w niedzielny, poobiedni paśmie familijny) oraz jakie, szczególnie w ostatnich sezonach, dominuje myślenie o teatrze i jego odbiorach wśród telewizyjnych decydentów. Dla nich Juliusz M. jest najwybitniejszym współczesnym autorem i reżyserem, bo każda

jego nowa sztuka natychmiast trafia na ekran. Dla nich komedia to podstawowy gatunek literacki, stąd po kobro podobnej *Rybce...*, *Damy i huzary* Fredry w inscenizacji Krystyny Jandy (nie wolno przesądzać, ale są w Polsce ludzie, którzy budzą się z krzykiem na samo wspomnienie ubiegłorocznej karykatury *Rewizora* w wydaniu Jerzego S.), a później *Ich czworo* Gabrieli Zapolskiej. Słowem, dominuje standardowy zestaw lektur i nazwisk. Jak słysząc poza telewizją, polski teatr przeżywa okres dużej aktywności, powstają spektakle,



o których się mówi i dyskutuje, pojawiają się na afiszu nowe nazwiska wśród reżyserów, ale jeśli przez przypadek zbliżą się do Woronicza, mogą marzyć co najwyżej o propozycjach na późne godziny wieczorne, kiedy telewizyjna widownia maleje do kilkuset tysięcy. Reszta śpi ułhahana byczą zabawą o pewnej rodzinie, która spotykała się na stypie.

► Mława atakuje tym razem w niektórych, nie wiedzieć dlaczego określających się mianem niepokornych (chyba raczej nadgorliwych) mediach, odsądzając od czci i wiary publiczną telewizję za zapowiedź emisji filmu *Płynące wieżowce* Tomasza Wasilewskiego. Za nasilającą się, za sprawą tego i podobnych filmów „homopropagandę”.

A eksponowanie we wspomnieniach przekaziorach białych oczu Antoniego M. czy pogłębionych wynurzeń Anny F. jak należałoby nazwać? A podziw dla jasności wyводу europoła Ryszarda C. czy wiara w znajomość realiów codziennego życia u samego prezesa K.? Chyba, żeby podciągnąć wszystkie te przypadki pod hasło „kraj w ruinie” a dokładniej służbę zdrowia w ruinie, bo nie była ona w stanie pomóc na czas tej wesołej gromadce.

Łączymy globalnie,
obsługujemy lokalnie



eutelsat



SATELITY EUTELSAT HOT BIRD™ 13°E

- KOSMICZNY ZASIĘG, NIEZIEMSKA JAKOŚĆ OBRAZU I DŹWIĘKU

Najbogatsza oferta telewizyjna w Polsce:

- 200 kanałów TV w języku polskim
- w tym aż 60 w jakości HD
- odbiór w 80% domów w Polsce

Dostęp do kanałów TV nadawanych z Eutelsat HOT BIRD™ 13°E uzyskasz u operatorów płatnej TV cyfrowej w Polsce: Cyfrowy Polsat, NC+, Orange

www.eutelsat.com

Dajemy sobie wmówić, ŻE ZŁO JEST FASCYNUJĄCE

Rozmowa z Jackiem Bromskim

– Hasło reklamowe Pana najnowszego filmu *Anatomia zła* brzmi *Układ sięga wyżej niż myślisz* i odwołuje się do jednego chyba z najmłodniejszych ostatnio słów. Słowa *układ*. Mieliśmy *Układ zamknięty*, były *Służby specjalne*, które też mówiły o „układzie”... Czy Pan wierzy w „układ”, czy jest to dla Pana figura stylistyczna, która służy do opowiedzenia sensacyjnej historii?

– Przede wszystkim nie ja wymyśliłem hasło reklamujące film. Ja do *układu* jako takiego się nie odnoszę. Myślę, że są różnego rodzaju małe układyki, ale nie sądzę, by się uzupełniały i były powiązane. Wiadomo, że politycy robią pod siebie, że tak powiem. Do rzadkości należy sytuacja, że ktoś idzie do polityki, bo chce zrobić dobrze dla ludzi. Ma jakieś posłannictwo. W większości to są ludzie, którym się gdzie indziej nie udało, więc idą tam, gdzie jest najłatwiej i gdzie nie trzeba się wykazać jakimiś rzeczywistymi talentami czy umiejętnościami, a wystarczy wejść w taki „układzik”. Natomiast w taką spiskową teorię dziejów to nie wierzę. Myślę, że udział przypadku w tym chaotycznym porządku świata jest bardzo duży.

– Zapytałem o ten „układ” nie bez kozery, ponieważ jest Pan znany z dość ostrych wypowiedzi dotyczących jakichś takich właśnie układzików polityczno-towarzyskich związanych z ochronieniem piractwa. Często podkreśla Pan, że politycy nie mają interesu w tym, by z piractwem skutecznie walczyć.

– I to budzi mój ogromny i uzasadniony sprzeciw, bo interes polityków to nie jest ich własny interes. To łączy się z tym, co powiedziałem na początku. Politycy idą do polityki, by załatwiać swoje własne interesy. A gdy skończą się interesy indywidualne, to się rozszerza na interesy grupy czyli partii, kliki, czegokolwiek... To, że nie przeprowadzają koniecznych ale niepopularnych zmian legislacyjnych, dlatego że nie chcą stracić elektoratu, to jest właśnie obraz potwornego cynizmu, który się szerzy w tych kręgach.

– A jak to jest z tym piractwem? Czy to lobby jest na tyle silne?

– To lobby jest przede wszystkim bogate, dlatego, że korzysta z dotacji różnego rodzaju międzynarodowych korporacji np. Google. A my czym mamy się bronić? Tylko tym, że mamy rację, ale to niestety nie wystarcza.

Wszystkie te organizacje tzw. otwartystów zajmują się nie swoimi sprawami. Dlaczego ma np. pan dr Tarkowski mówić mi, w jaki sposób ja mam gospodarować swoją twórczością. Od którego momentu jest ona własnością publiczną, a do którego jest ciągle moją? To jest śmieszne. Szermują tutaj hasłami dostępności kultury i różnymi innymi, nieprawdziwymi zupełnie. Np. tym, że prawo autorskie hamuje rozwój internetu, kiedy wiadomo, że prawo autorskie jest dziś na tyle stare, że w ogóle nie bierze pod uwagę internetu. Nie ma ochrony twórcy w internecie, tak naprawdę. To podlega nie prawu autorskiemu tylko zwyczajnie prawu cywilnemu, które mówi o własności. To jest kradzież własności nieintelektualnej, ale konkretnej własności producenta, który wyprodukował film, wydał na to pieniądze. Jest to jakiś produkt rynkowy i on chce to udostępnić. I ktoś mu to kradnie krzycząc przy tym, że jest to udostępnianie kultury.

– Powiedział Pan, że prawo autorskie nie uwzględnia internetu. I chyba ten głośny wyrok Trybunału Konstytucyjnego uznający jeden z zapisów Ustawy o Prawie Autorskim i Prawach Pokrewnych za niekonstytucyjny, pokazuje, że ta ustawa wymaga głębszej reformy.

– My sobie zdajemy sprawę, że to prawo wymaga przede wszystkim zaostreżenia. Natomiast boimy się zacząć przy tym „grzebać”, dlatego, że lobby otwartystów jest na tyle potężne i dysponuje środkami finansowymi, że może się nagle okazać, że znajdziemy się w dużo gorszej pozycji, niż do tej pory byliśmy. Tak było przy Ustawie o Kinematografii. Bardzo długo nie mogliśmy jej uchwalić, ponieważ lobby prywatnych nadawców telewizyjnych rządziło w sejmie.

– Obserwuje Pan te wszystkie zmiany już od blisko dwóch dekad. Od 1996 roku szefuje Pan Stowarzyszeniu Filmowców Polskich. Wtedy nie mieliśmy internetu, ale nie mieliśmy też Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. Polska kinematografia była w zapaści związanej z transformacją ustrojową. I, jak twierdzą niektórzy, rządził nią jakiś towaryzyski układ dużych, którzy nie dopuszczali młodych itd.

– To akurat nieprawda. Jest trochę szerszy obraz tej polskiej kinematografii, która znalazła się wówczas w zapaści z kilku powodów, przede wszystkim finansowych.



JACEK BROMSKI – REŻYSER, SCENARZYSTA, PRODUCENT. OD 1988 ROKU KIEROWNIK LITERACKI STUDIA FILMOWEGO „ZEBRA”. OD ROKU 1996 NIEPRZERWANIE PEŁNI FUNKCJĘ PREZESA STOWARZYSZENIA FILMOWCÓW POLSKICH. OD ROKU 2002 BYŁ WICEPREZESEM MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA AUTORÓW FILMOWYCH, OD ROKU 2007 PEŁNI TEŻ FUNKCJĘ PREZYDENTA ORGANIZACJI WORLD CINEMA ALLIANCE (ALLIANCE MONDIALE DU CINEMA). W LATACH 2005-2008 ORAZ OD ROKU 2014 PRZEWODNICZĄCY RADY POLSKIEGO INSTYTUTU SZTUKI FILMOWEJ. CZŁONEK EUROPEJSKIEJ AKADEMII FILMOWEJ (EFA).

Zmieniła się struktura finansowania – z dotacji podmiotowych na przedmiotowe, czyli przestały być studia filmowe dofinansowywane, a zaczęto dofinansowywać filmy. Wszyscy startowali równo do tej komisji, która powstała na Puławskiej. Nie sądzę, żeby jacyś tam starzy nie dopuszczali młodych. Akurat wtedy z Julkiem Machulskim

prowadziliśmy Studio Zebra. Wyszukiwaliśmy młodych i dawaliśmy im bez przerwy filmy do roboty. Po drugie zrobiliśmy potworny błąd pozwalając na to, by Ministerstwo Kultury oddało kina samorządom. I te samorzady bardzo szybko pozbyły się tych kin, które były położone w atrakcyjnych lokalizacjach. Zniszczona została cała

struktura dystrybucji. Zostało nam 800 ekranów z 3,5 tys. Nagle okazało się, że jest wolny rynek i te 800 ekranów opanowują Amerykanie. Była taka firma dystrybucyjna Syrena, która dość mocno zmonopolizowała ten rynek i nie dopuszczała polskich filmów. W bodajże 1995 roku wprowadziła chyba 200 filmów. To oznacza cztery amerykańskie premiery tygodniowo. W ogóle nie było miejsca na polskie filmy. Pamiętam przypadek *Pulp Fiction*, który Syrena zdjęła z ekranu dlatego, że miał obłożenie „zaledwie” 70% frekwencji. Ta maszynka miała tylko w jedną stronę. Polskie filmy nie miały żadnych szans, by się przebić. Syrena dystrybuowała mój film *Dzieci i Ryby*. W kinie Femina w niedzielę koniki sprzedawały bilety pod kinem, a w poniedziałek już go zmienili na jakiś film z Van Dammem. To była sytuacja katastrofalna. I jakoś trzeba było odrabiać. Powstały multipleksy, zmieniał się system dystrybucji itd., ale na to trzeba było czekać. Poza tym ludzie się odwrócili od filmów amerykańskich, bo zobaczyli przede wszystkim w telewizji, że zmieniają kanał, a film jest ciągle ten sam. My też jako środowisko popełniliśmy błąd – nagle rzuciliśmy się na filmy rozliczeniowe. No bo nie było cenzury, to trzeba było szybko zrobić takie filmy, których nie mogliśmy wcześniej robić. A publiczność tego nie chciała za specjalnie. Nie chciała się z niczym rozliczać, tylko nastawiła się na rozrywkę. To był długotrwały proces, żeby odnaleźć właściwe miejsce dla narodowej kinematografii. I jakoś nam udało się to zrobić. Myślę, że dużą rolę odegrało właśnie Stowarzyszenie jako czynnik społeczny, który wymuszał różnego rodzaju zmiany.

– Dzięki SFP środowisko mogło mówić jednym głosem.

– Środowisko szybko się zorientowało, że tutaj jest coś niefajnie. Trzeba się zjednoczyć i bronić swoich pozycji. Za komuny film polski miał duże znaczenie społeczne. I potem się nagle to wszystko rozeszło i trzeba było to odzyskać. Te 20 lat, no może 15, na tym przeleciało. Teraz bardziej bronimy tego co jest. Staramy się odpowiadać na inne wyzwania m.in. na piractwo internetowe.

– Jesteśmy w takim momencie, gdzie po sukcesach polskiego kina, z Oscarem na czele, nie można powtarzać już wieloletniej mantry o kryzysie.

– Dochodzą młode, zdolne pokolenia. Cała struktura produkcji filmów mocno zyskała. Ma ręce i nogi. Są pieniądze i jest publiczność, która odpowiada na te propozycje. Jest dobrze, ale niech to nie uśpi naszej czujności.

– Jak Pan słusznie zauważył ten sukces ma odbicie w widzach. Ustanowiony przez film *Bogowie* Łukasza Palkowskiego rekord frekwencyjny (blisko 2,5 mln widzów w kinach) pokazuje, że widzowie chcą kina środka. To ten rodzaj kina, który jest bliski także pańskiej twórczości. Jest pan jednym z niewielu przedstawicieli kina gatunku w Polsce. Specjalizuje się Pan głównie w komedii, ale czasem

sięga też po sensację. Dlaczego nabiera Pan ochoty na takie kino?

– *Anatomia zła* wykorzystuje formułę thrillera, ale zrobiłem ją z trochę innych pobudek. Chodziło mi o jakąś próbę analizy społeczeństwa i świata, w którym żyjemy. I w którą stronę się to zmienia. Natomiast konwencja ma być atrakcyjna dla widza, by maksymalna ilość ludzi mogła to zobaczyć. Kiedy urodziła mi się córka, która ma teraz pięć lat, zacząłem się zastanawiać w jakim świecie ona będzie żyła i dojrzewała. Kiedy już rodzice przestaną ją chronić. I zobaczyłem ten świat w dużo wyraźniejszych liniach i barwach, niż jakbym obserwował go na swój użytek.

– Rozumiem, że stąd ten przewijający się w filmie motyw medialnych doniesień o zbrodniach popełnianych w różnych częściach globu.

– Tak. To taka rzeczywistość, która się pokazuje na drugim planie. Ale nie tylko to. Cała parabola na tym polega, że tym, który to zauważa, jest facet, który jest „zawodowo” zły. Jest gangsterem i zabójcą. I zwraca na to uwagę. Natomiast wszyscy inni na około przyjmują to jako rzecz normalną. Tak, jak my. Oglądamy telewizję i dajemy sobie wmówić, że zło jest ciekawe, fascynujące, a dobro jest nudne. Że jak ktoś jest dobry, to jest nieudacznikiem. I pozwalamy na te sytuacje.

– Nowomianowana dyrektor Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, która obejmie urząd od października, powiedziała w jednym z wywiadów, że myśli o wyodrębnieniu środków właśnie na realizację filmów gatunkowych. Jak Pan ocenia tego rodzaju pomysły?

– Jestem przeciwny takiemu segregowaniu. Filmy się dzielą na dobre i niedobre. Niedobre to te, które udają coś, czym nie są. Trzeba je zawczasu rozpoznać i może nie dawać dotacji. Choć to nie zawsze się uda. Była kiedyś taka anegdota o Stalinie, który pyta: Towarzysze ile produkujemy filmów? Pada odpowiedź: sto. A ile z tego jest dobrych? Dwa. To róbcie tylko te dwa. Ale tak się niestety nie da zrobić. Teraz Szwedzi wprowadzili kryterium, że 50% filmów ma być robione przez kobiety. Moim zdaniem to bzdura, w której dobry film mężczyzny przegra, bo trzeba zrobić gorszy film kobiety... Wszystkie tego rodzaju mechaniczne podziały nie są dobre. Powinna być konkurencja projektów. Najlepsze powinny dostawać dofinansowanie i koniec.

– W *Anatomii zła* Krzysztof Stroiński mówi z ekranu Jak ktoś raz zacznie kraść, nigdy nie ma dość. Można to zdanie odnieść do tych, którzy ściągają filmy z sieci. Jest na to jakaś skuteczna recepta?

– Jak ktoś przełamie barierę strachu, to będzie kraść. Czy to w supersamie, czy w internecie. Trzeba więc zadbać o to, by nie było łatwo kraść w internecie. Tak, jak nie jest łatwo w supersamie.

Rozmawiał: Rafał Pawłowski
(publikacja wywiadu dzięki uprzejmości Fundacji Legalna Kultura).



POLSAT

Kanał telewizyjny, w którym rozrywka i jedzenie płyną prosto z serca.

Polsat Food Network prezentuje świeże spojrzenie na telewizję kulinarną, oferując swym widzom najwyższej jakości rozrywkę. Polsat Food Network jest polską wersją światowego kanału Food Network. Polsat Food Network jest częścią Scripps Networks International.

Dystrybucja:
Małgorzata Kałuska, malgorzata.kaluska@scrippsnetworks.com
Tel: +48 502 569 528

www.foodnetwork.pl



NOWE PRODUKCJE BBC EARTH

Koncern BBC Worldwide zapowiada nowe produkcje, które zostały zamówione specjalnie dla kanału BBC Earth. Najnowsze programy *Fishing Impossible* i *What Planet Are You On?* (roboczy tytuł) dołączą do wcześniej zapowiadanej serii *Extreme Weather: The Survivors*, wspólnie tworząc pasmo *Earth Unplugged*.

Jak komentuje Julie Swanston, wiceprezes BBC Worldwide odpowiedzialna za pozyskiwanie programów dla BBC Earth: *Pierwsza partia nowych produkcji pokazuje bogactwo treści, jakie chcemy pozyskać dla Earth Unplugged. Proponujemy widzom dynamiczną, autentyczną przygodę, wyjątkowe postaci i nowe spojrzenie na tematykę przyrodniczą. To będzie ciekawa, wciągająca telewizja, atrakcyjna dla widzów na całym świecie.*

Nowości na liście programów pojawiły się przy okazji wprowadzania kanału BBC Earth w Ameryce Łacińskiej, Azji i RPA, które nastąpi w ciągu najbliższych miesięcy. Kanał miał zawitać do Ameryki Łacińskiej i RPA we wrześniu, a w październiku pojawić się w Azji. Będzie to kolejny etap ekspansji BBC Earth, który w pierwszych miesiącach 2015 roku pojawił się w telewizji linearnej krajów skandynawskich, a także w: Polsce, Turcji, Rumunii, na Węgrzech i w Słowenii.

Dwa z zamówionych programów to koprodukcje z brytyjskimi partnerami: *Fishing Impossible* powstaje we współpracy z ITV i ITV4 a *Extreme Weather: The Survivors* – z Channel 5.

Fishing Impossible to seria programów o grupie niezależnych ekspertów wędkarstwa, którzy podróżują po całym świecie z misją wyłowienia wyjątkowych,

przedziwnych, wspaniałych zdobyczy, których nie da się złapać przy użyciu zwykłej wędki i żyłki. Niektóre z nich są na to za przebiegłe, inne żyją w ekstremalnych warunkach i morzach, które okażą się zbyt niebezpieczne dla wędkarzy. Aby wykonać poszczególne zadania, bohaterowie programu muszą opanować lokalne techniki połowów, uruchomić wyobraźnię, zapomnieć o konwencjonalnej wiedzy wędkarskiej i poddać próbie swoje umiejętności pracy w zespole.

What Planet Are You On? (roboczy tytuł) to z kolei historia o naszej planecie, opowiedziane na nowo, w dowcipny, odważny i godny epoki cyfrowej sposób. *Extreme Weather: The Survivors* to 6-odcinkowa seria, która jeszcze w tym roku zostanie wyemitowana na kanale BBC Earth w: Polsce, Skandynawii, Turcji, Rumunii, Słowenii i na Węgrzech.

Podczas ostatniej dekady naszą Ziemię dotknęło wiele naturalnych katastrof: najpotężniejszy tajfun, największy huragan na Atlantyku, najgorsza zima śnieżna w Himalajach. Te ekstremalne warunki pogodowe zostały uchwycone przez kamery podróżników, którzy znaleźli się w samym centrum wydarzeń. Połączenie unikalnych zdjęć z naukową analizą pokaże, jak mimo ogromnego zagrożenia udało im się wyjść cało z opresji. (ab)

TRANSKODOWANIE WEDŁUG EVIO

W ciągu ostatnich kilku miesięcy nasiliła się tendencja wśród nadawców do zmiany jakości kanałów z SD na HD. Taki kierunek cieszy z pewnością widzów, którzy zyskują możliwość oglądania ulubionych treści w lepszej jakości. Tymczasem okazuje się, że nie wszyscy oni mają sprzęt dostosowany do odbioru takiego sygnału TV i te kanały mogą im nagle zniknąć. O co w tym chodzi i czy można temu zaradzić?

Wzrost ilości kanałów HD związany jest z przejściem na nowy standard kompresji danych wideo z wykorzystaniem kodeka MPEG4, czyli nowoczesnego i bardzo efektywnego standardu umożliwiającego uzyskanie znacznie lepszej jakości obrazu. Standard DVB-S2/MPEG4 stał się krokiem milowym w rozwoju telekomunikacji, internetu i telewizji w kierunku transmisji i przetwarzania multimediów. Jednakże o ile u operatorów satelitarnych i ISP taki proces tylko cieszy, to dla operatorów kablowych może stać się kłopotliwy i bardzo kosztowny. Głównie dlatego, że nie wszyscy abonenci mają odpowiednie dekodery, by odbierać nową jakość HD. Część operatorów wymienia sprzęt swoim klientom. Tymczasem rozwiązaniem problemu jest transkodowanie kanałów, czyli zmiana ich kompresji z wyższej MPEG4 do tej przyjaznej MPEG2.

Czym jest transkodowanie? To proces podczas którego plik wideo lub strumień cyfrowy live poddawany jest obróbce w taki sposób, że materiał źródłowy jest dekodowany i transformowany na inny lub inne formaty docelowe. W transkodowaniu najważniejszy jest efekt takiego procesu. Poddawany obróbce strumień wideo może zatem zostać zakodowany do formatu MPEG2 lub MPEG4, może być także zmieniona rozdzielczość materiału oraz jego rozmiar. Te dwie ostatnie kwestie są istotne przy konsumpcji wideo na urządzeniach mobilnych, gdzie w szczególności przepływność i przepustowość mają znaczenie. W wyniku transkodowania może powstać kilka strumieni, spośród których wybierany jest najbardziej optymalny ze względu na rozmiar urządzenia oraz dostępne parametry transmisji. Dodatkowej obróbce można też poddać dźwięk w takim materiale.

Oddzielną kwestią jest transkodowanie liniowych programów telewizyjnych. Wiemy już, że sygnał

nadawany w MPEG2 wypierany jest na korzyść MPEG4, dlatego bardzo ważne jest zachowanie obu sygnałów dostępnych po IP. Ma to szczególne znaczenie, właśnie dla operatorów kablowych, którzy dalej planują transmitować sygnał TV w MPEG2.

I tutaj na scenę wchodzi EVIO, gdyż w zakresie naszych kompetencji jest typowe transkodowanie sygnałów MPEG4 SD na MPEG2 SD, ale również zamiana sygnału MPEG4 HD na MPEG2 SD. Wiele nowych programów nadawanych jest tylko w HD, zatem jeśli kanał ma osiągnąć wysoki poziom dotarcia do abonenta, istotne jest aby sygnał dostępny był również w SD.

Usługi te świadczymy także w świecie mobilnym. Dostarczyliśmy gotowe rozwiązanie telewizji mobilnej EVIO eGO w ramach aplikacji eGO!Player, dzięki któremu każdy operator może dostarczyć swoim abonentom gotową usługę i spersonalizowane treści TV na komórkę oraz tablety. Tutaj też dokonywany jest proces transkodowania oraz szyfrowania strumienia DRM Marlin. W ramach usług eCDN dostarczamy odpowiednio przygotowane strumienie TV, które każdy operator kablowy, ISP lub nadawca programu telewizyjnego może udostępnić w ramach własnej aplikacji.

To naturalne, że każda zmiana wymaga dostosowania się do sytuacji. To co bardziej nowoczesne, szybsze, lepszej jakości niesie za sobą konieczności wymiany sprzętu i technologii. Szczególnie jeśli chodzi o branżę teleinformatyczną. Na szczęście zawsze znajdują się tacy, co proponują parę opcji i rozwiązań. Tak jak EVIO.

Zatem Nadawco, nie trwóż się, że znikniesz tu i ówdzie. Zgłoś się do nas!

MARZENA ŁAGOWSKA
Dyrektor ds. Kontentu



BARBARY AUGUSTYNIAK

SENIOR SALES MANAGER

W MEDIA PRODUCTION

– KANAŁ SPORTKLUB,
FIGHTKLUB I FIGHTKLUB HD.

– Jesteśmy w trakcie sezonu jesiennego, jakie atrakcje sportowe przygotował dla swoich widzów kanał SportKlub i FightKlub?

– Telewizja SportKlub i FightKlub postawiła tej jesieni na ciekawą i spójną ofertę programową. W SportKlubie wznowią rozgrywki siatkarze i koszykarze. Do ligi portugalskiej doszły nowe rozgrywki piłkarskie – Puchar Belgii. Startujemy z nimi od 1/16 finału. Anderlecht, Club Brugge, Standard Liege, Gent czy KV Mechelen z naszym Rafałem Wolskim polecamy szczególnie uważać! Krajowe puchary mają urok, którego brakuje rozgrywkom ligowym, kiedy to skazany na porażkę klub "z zaplecza" ogrywa faworyta i wyrzuca go z turnieju. W Pucharze Belgii rewanżów nie ma... Za to w FightKlubie powrócą włoscy organizatorzy gal bokserskich i ze zdwojoną energią serwować będą pięściarskie pojedynki.

– A co z koszykówką i siatkówką?

– Wraz z początkiem października wznawiają rozgrywki ligi koszykarskiej. Ta najlepsza w Europie – hiszpańska ACB, 10 października. Tydzień wcześniej, od piątku 2 października, będziemy mogli oglądać w SportKlubie najlepsze kluby

w rywalizacji o Superpuchar kraju. Real Madryt w poprzednim sezonie wygrał potrójną koronę (Euroligę, mistrzostwo, Puchar Hiszpanii). Superpuchar jest ostatnim możliwym trofeum do wygrania w jednym roku kalendarzowym!

Za to od 25 października wracają na ligowe parkiety włoscy siatkarze. W barwach BluVolley Werona zadebiutuje jeden z największych polskich talentów, Bartosz Bućko, który przeniósł się z BBTS Bielsko-Biała. Trentino, Macerata, Ravenna, Treviso – oto siatkarskie ośrodki znane każdemu kibicowi tej dyscypliny sportu. Lega Pallavolo ma u nas długą tradycję, nikt nie opowie o niej lepiej niż nasz komentator, a przed laty wspaniały siatkarz – Witold Roman.

– Przejdźmy do stacji FightKlub – co nas czeka w jesiennych ramówce?

– W tym czasie w FightKlubie rozkręcać się będzie sezon bokserski. Od 26 września, przez trzy kolejne soboty, na żywo prosto z Włoch, zagramy pięściarskie gale, w których zobaczymy m.in. Carmine Tommasone przeciw Jonowi Slowley'owi, Emiliano Salviniego przeciw Abigail Medinie czy Manuela Lancię w konfrontacji z Jeanem Pierrem Bauwensem. Będzie też gala z udziałem mistrza świata w dwóch kategoriach, Pauliego Malignaggiego, a także show z nowej amerykańskiej serii Broadway Boxing. Październik zakończymy kolejną włoską galą z finałowym pojedynkiem Marcello Matano – Nick Klappert w roli starcia wieczoru.

Inne dyscypliny, oprócz stałej reprezentacji w postaci World Combat Games (niedziela, 22.00), WCK Muay Thai (wtorek, 22.00), MMA HardKnocksFighting (poniedziałek i piątek, 22.00), zostaną wzmocnione m.in. nowatorskim turniejem MMA „The Circle” (środa, 21.00). A to tylko plan do końca października, bo im dalej w jesień, tym więcej!

GWIEZDNE WOJNY

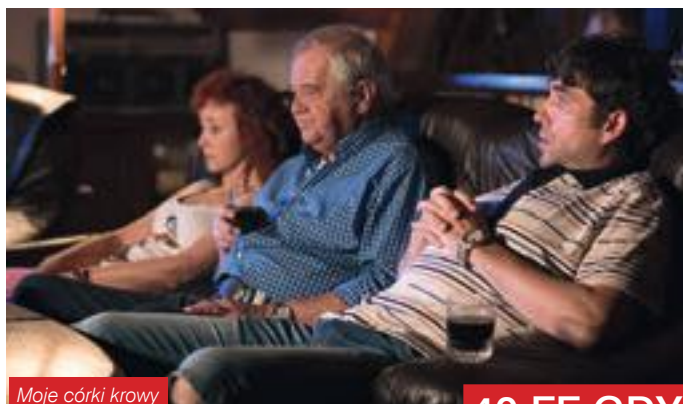
Rozumiem
potrzeby zwykłych
szturmowców

WYBIERZ SAGĘ GWIEZDNE WOJNY



W CZWARTKI O 22.00

KONTAKT: MAREK KARAŚ, SALES MANAGER, MAREK_KARAS@SPE.SONY.COM, +48 722 022 008



Moje córki krowy



Letnie przesilenie

40 FF GDYNIA

W CIENIU DRAMATU

Takie wspomnienie, Tarnów kilka lat temu. Jedną z głównych wyróżnień Tarnowskiej Nagrody Filmowej otrzymuje film *Moja krew*. Jego reżyser i scenarzysta, Marcin Wrona pojawia się na scenie uśmiechnięty, ale też autentycznie wzruszony. Mówi do mikrofonu: *Witam moich wszystkich rodaków. Sąsiadów, kolegów i przyjaciół, rodzinę i znajomych. Szczególnie mocno witam i pozdrawiam moją polonistkę, panią profesor – tu pada nazwisko, która ma ogromny udział w tym, że zostałem reżyserem i teraz stoję tu przed wami odbierając nagrodę za swój debiutancki film.*

Czy warto pisać jakie młody reżyser dostał brawa od swoich rodaków, ale także od nas, gości festiwalu i miasta. Za talent i pracę, ale także za pamięć o korzeniach, o ludziach, których dane mu było spotkać na początku życia i którzy mają z pewnością swój udział w jego postrzeganiu i rozumieniu świata. Bo nim pojawi się w życiu utalentowanego i wrażliwego artysty, a takim z pewnością był Marcin Wrona, jakiś tam Hollywood, Londyn czy inny Paryż, każdy, powinien mieć, swój wart wiecznej pamięci Tarnów i panią polonistkę podpowiadającą lektury, wysyłającą do teatru, a na co dzień udającą, że nie słyszy nie dość dobrze nauczzonego wiersza...

Dramatyczna śmierć 42-letniego reżysera w noc poprzedzającą finałową galę zmieniła tę ostatnią w skromniejszą rozmiarami i jednak poważną uroczystość. Choć trudno odebrać prawo do radości laureatom nagród, czy mieć pretensje do Tadeusza Chmielewskiego, autora tak wybitnych filmów jak *Ewa chce spać* czy *Wśród nocnej ciszy*, który odbierając Diamentowe Lwy za całokształt twórczości z trudem panował nad językiem i emocjami.

Jak powiedział na forum Stowarzyszenia Filmowców Polskich jego prezes, Jacek Bromski życie toczy się dalej i nie zapominając o tragedii kolegi, trzeba myśleć o jutrze.

A jutro rysuje się przed polskim kinem w nowych, obiecujących barwach. Idą młodzi duchem i intelektem, ale też inaczej opowiadający swoje historie twórcy. Ich pierwsze, debiutanckie dokonania dobrze rokują na przyszłość i kiedy tylko wyzwolą się z gorsetu ucieczki w regiony własnych doświadczeń domowych, ani też nie ulegną pokusie powielania zużytych schematów i kalek, mogą nas jeszcze nie raz zadziwić.

A „stara” gwardia trzyma się mocno, co wcale nie oznacza dominacji wciąż tych samych wspañiałych kobiet i mężczyzn za ich wspañiałymi kamerami. Po prostu sprawdzone nazwiska wciąż trzymają poziom. Przykłady? Proszę bardzo. Janusz Majewski (rocznik 1930) w sposób jak zawsze w swoich filmach, elegancki i warsztatowo niemal bezbłędny opowiada o odrodzeniu jazzu nad Wisłą w popaździernikowej Polsce. Świetne aktorstwo, znakomite aranżacje, błyskotliwe dialogi i humor sytuacyjny to najkrótsza recenzja filmu *Excentrycy czyli po słonecznej stronie ulicy*. By na niej się znaleźć

namawiał Majewski swych kolegów po fachu i miał rację, bo część z nich nie chce lub co gorsza nie potrafi wyjść z kręgu śmierci, umierania, chorób i nieszczęśliwych wypadków losowych. Nie trzeba być zbyt uważnym widzem, żeby zauważyć, że szpitale, kostnice i cmentarze to stałe miejsca obecności polskich ekip filmowych. Kiedyś więzienia, poprawczaki i bidule, teraz coraz efektowniej się prezentujące przybytki służby zdrowia w nadwiślańskim wydaniu. Czasem ze śladami PRL-owskiej prząsności (*Chemia* Bartka Prokopowicza), coraz częściej jednak czyste, nowe, by nie powiedzieć pachnące (*Body/Ciało* Małgorzaty Szumowskiej, *Moje córki krowy* Kingi Dębskiej). Ten ostatni obraz otrzymał zasłużoną nagrodę dziennikarzy akredytowanych przy 40 FF w Gdyni, co mogło choć w części zniwelować wrażenie, że jury konkursu głównego dowodzone przez Allana Starskiego nie znalazło w tym brawurowo zrealizowanym i zagranym filmie ani jednego elementu wartego nagrodzenia. A tam były i mocno zarysowane portrety bohaterów, i mistrzowskie aktorstwo i mimo obecności śmierci wrażenie, że może mieć ona czasem oczyszczające właściwości wobec żyjących. A do tego w życiowej, zawodowej formie m.in.: Kulesza, Muskała, Dziendziel, Dorociński. Po prostu wysokiej próby „kino środka”, o którego istnienie modliliśmy się od lat, mając do wyboru albo totalnie dotulające dramaty, albo pseudoromantyczne ekranowe głupawki. A to kolejny po ubiegłorocznych *Bogach* kandydat na frekwencyjny przebój sezonu, czego filmowi Dębskiej warto i można szczerze życzyć.

Ciekawie zapowiada się spotkanie w kinowym widzem filmu *Letnie przesilenie* Michała Rogalskiego (nagroda za zdjęcia dla Jerzego Zielińskiego), bo to ciekawa opowieść o niezwyklej znajomości, a może nawet przyjaźni między nastolatkami. Tyle, że jeden nosi niemiecki mundur, a drugi jest pomocnikiem maszynisty w miasteczku gdzieś na Wschodzie okupowanej Polski. Obu łączy – a jakże! – postać blondwłosej rówieśniczki i gramofon z kolekcją jazzowych standardów, znaleziony w walizce pozostałej po wywiezionych do obozu holenderskich Żydów.

Kolejne echa okupacyjnych wydarzeń, czyli więcej niż poprawnie zrealizowana i więcej niż dobrze zagrana (przede wszystkim Małgorzata Zajączkowska) *Noc Walpurgi* nie znalazła uznania jurorów, a i część krytyki uznała ją raczej za niczym nieuzasadniony skok młodego reżysera na temat i kino przez duże litery niż za ambitną próbę zaproszenia widza do dyskusji. A tak się jakoś składa, że ta sama część festiwalowych recenzentów potraktowała nowy film Jerzego Skolimowskiego niemal jak warte kolan arcydzieło, gdy tymczasem *11 minut* (nagroda specjalna jury) to bardzo sprawnie zrealizowane (w końcu podpisał je stary filmowy wyga), ale tylko ćwiczenie warsztatowe z pokrętnym przesłaniem, do którego stary filmowy wyga dorobił taką ideologię (świat w pogłębiającym się chaosie, przeznaczenie pisane ręką Boga?), że spokojnie mógł ruszyć w światowy tour po kolejnych festiwalach, a i na widowni znajdzie apologetów swego dzieła. Z którego pozostanie dla potomnych i filmoznawców hasło: martwy pixel!!!!



Obce niebo



Chemia



Noc Walpurgi



Intruz



Body/Ciało



Nowy świat



Panie Dulskie



Excentrycy czyli po słonecznej stronie ulicy



Życie nie umierać

A co pozostanie po *Intruzie* Magnusa von Horna, Szweda po łódzkiej Filmówce? Ano przekonanie, że Bergman i inni skandynawscy moralisci mają swych dzisiejszych epigonów, którzy próbują na nowo odczytywać mroczne dusze swych rodaków, którym surowa przyroda, skłonność do skrajnych reakcji i protestancka religia nie pomaga w codziennym życiu w związku z czym do wszystkich możliwych sytuacji napisali procedury. Cywilizowana część zachodniego świata musi zadać sobie także inne pytanie przyglądając się losom pewnego nastolatka ze szwedzkiej prowincji powracającego po przerwie do swej byłej szkoły: czy aby nie zbyt długo trwający pobyt w zakładzie poprawczym jest właściwą reakcją/karą/pokutą za zamordowanie rówieśniczki?

Wiedza o tym, że w Szwecji służby socjalne mogą – przy wsparciu policji i sądu – w zgodzie z obowiązującym prawem niemal wszystko, jest dość powszechna, ale jak się okazuje nie dotarła do pary Polaków wychowujących wspólnie córkę (*Obce niebo* Dariusza Gajewskiego). Jej niewinne kłamstwo o częstych kłótniach opiekunów, wsparte krwakiem na plecach powstałym z przypadkowego upadku a nie przemocy, uruchamia maszynę socjalnej akcji. Dziewczynka trafia do rodziny zastępczej, a do sądu wniosek o odebranie Polakom praw rodzicielskich. Wprawdzie udaje im się w końcu, za tzw. dobrą radą rodaka-prawnika, wywieźć dziecko do Danii, a potem do Polski, ale... Ale cała ta sytuacja ani nie budzi nadmiernych emocji, ani nie zmusza do gorączkowej dyskusji. Nagroda za najlepszą rolę żeńską dla Agnieszki Grochowskiej to kolejny niewątpliwie kiks grona oceniającego.

Tym bardziej, że bezdyskusyjne zachwyty budziła kreacja Krystyny Jandy w filmie Filipa Bajona *Panie Dulskie*. Dulska Jandy rządzi rodziną i fabułą, która rozgrywa się w trzech planach czasowych, a każda scena z jej udziałem strzela błyskotliwą pointą. Do historii polskiego kina wejdzie z pewnością powrót Jandy-Dulskiej z kina po wielokrotnym obejrzeniu radzieckiego filmu *Czapajew*. A i reżyser zdaje się powracać do dawnej formy!

Kiedy okazało się, że film Skolimowskiego poprzedzony sławą z cyklu samospełniająca się przepowiednia, jedynym kandydatem do Złotych Lwów mogło być tylko *Body/Ciało* Małgorzaty Szumowskiej. Po latach zmagania się z rodzinnymi demonami (33 sceny z życia) i realizacją zobowiązań wobec duńskiego producenta (*Sponsoring*) Szumowska zrealizowała pierwszy „swój” film. Nagrodzone wcześniej Srebrnym Niedźwiedziem na Berlinale *Body/Ciało* od marca dostępne było polskiej widowni i zgromadziło ponad 280 tysięcy widzów, co uznać trzeba za znakomity wynik, biorąc pod uwagę fakt, że nie jest to film z kategorii „lekki, łatwy i przyjemny”. Obserwacja mocno toksycznych relacji między ojcem-prokuratorem (Janusz Gajos – nagroda za najlepszą rolę męską) a jego cierpiącą na anoreksję córką (Justyna Suwała nagrodzona za debiut aktorski), w której usiłuje wpisać się szalona psychoterapeutka (świetna Maja Ostaszewska) dostarcza niemało materiału do rozmowy na ważne tematy. No i na zawsze pozostanie w pamięci finałowa scena, którą bez słów tak genialnie zagrać mógł teraz z polskich wykonawców tylko Janusz Gajos.

Liczący aż 18 pozycji zestaw główny mógł się spokojnie obyć bez debiutu Kingi Smoczyńskiej *Córki dansingu*, bo trudno bronić filmu, z którego konkursowej projekcji wychodzi połowa widzów. Musical o dwóch syrenkach, które stają się prawdziwymi gwiazdami nocnego życia Warszawy lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku! Niemożliwe? Możliwe! Ale otwarte pozostaje pytanie o to, czy publiczność kinowa kupi ten filmowy kicz. Bardzo w tym roku zachowawcze i koniunkturalne jury ochoczo nagrodziło go za najlepszy debiut, choć miało do wyboru aż sześć tytułów.

Polskie kino ma się dobrze – taką opinię powtarzano w Gdyni często i ochoczo, nie po to jednak by zaczarować zgola inną rzeczywistość, ale głównie po to, by potwierdzić, czego dowodem wysoka i wciąż rosnąca frekwencja na rodzimych tytułach, że mamy za sobą kolejny rzeczywistości udany sezon. Z widokami na przyszłość.

JANUSZ KOŁODZIEJ

FIGHT KLUB HD

FIGHT KLUB



**OBUDŹ
W SOBIE
WOJOWNIKA!**

NAJWIĘCEJ **BOKSU** | **SPORTÓW WALKI**
TYLKO W TELEWIZJI **FIGHTKLUB**.

FIGHTKLUB.PL / FACEBOOK.COM/FIGHTKLUBTV



IFA BERLIN

CZEKAJĄC NA 8K

– IFA jest globalnym wskaźnikiem w branży, odzwierciedlającym trendy, stan rozwoju gospodarki i rynku. Naszą misją jest być najbardziej znaczącą i skuteczną platformą dla przemysłu i handlu detalicznego, której celem jest dotarcie do konsumenta – wyjaśnia dr Christian Göke, prezes Zarządu Messe Berlin, współorganizatora targów.

Otwarcie organizowanych po raz 55. targów poprzedziła gala, w której uczestniczyli m.in. Günther Oettinger, komisarz Komisji Europejskiej ds. gospodarki cyfrowej i społeczeństwa oraz Michael Müller, burmistrz Berlina. W tym roku produkty elektroniki użytkowej i sprzętu gospodarstwa domowego zaprezentowała rekordowa ilość 1645 firm, które łącznie zajęły 150 tys. m² powierzchni wystawienniczej.

POPRAWIANIE 4K I WIĘCEJ

Tradycyjnie w przeddzień targów odbył się ShowStoppers: event, podczas którego ponad 20 firm, a wiele z nich nie miało stoisk na targach, prezentowało swoje wyroby. Elektroniczną „drobnicę”, jak słuchawki, kable, pamięci USB, kamerki itp. Choć swobodna atmosfera sprzyjała rozmowom z wystawcami, to wszyscy zastanawiali się co pokażą „giganci” branży.

W 2012 r. w Berlinie po raz pierwszy pokazano telewizory UHD – telewizory z ekranami o rozdzielczości 4096x2160 px, czyli 4-krotnie większej niż HD, stąd też popularne określenie 4K. W tym roku takie telewizory

pokazywali niemal wszyscy producenci, ale nie ma kontentu. To się jednak powoli zmienia. 4 września ASTRA rozpoczęła nadawanie demonstracyjnego kanału UHD1, odbieranego via satelita. A Pearl.tv, niemiecki kanał tele-zakupowy, nadawał z targów transmisje w 4K. Z kolei Amazon poleca swój Amazon Video App., za pomocą którego można w streamingu oglądać wybrane tytuły w jakości UHD. Także Netflix oferuje oglądanie w niej wybranych seriali, m.in. *House of cards* i *Marvel's Daredevil*. A jesienią br. Filmbox International uruchomi kanał telewizyjny 4K Funbox UHD, który w Polsce będzie rozprowadzać Kino Polska TV.

Niemniej brak programów producentów nie zraża i już anonsują gotowość do produkcji telewizorów 8K (7680x4320). Pokazali je Samsung (110”), Skyworth (98”) i Vestel (98”), który m.in. przedstawił interaktywny panel (75 i 84”), na którym można palcami pisać w różnych kolorach. Dla producentów istotne są Igrzyska Olimpijskie w Rio de Janeiro (2016) i Tokio (2020). Z pierwszych japoński publiczny nadawca NHK zamierza przeprowadzać transmisje testowe i liczy, że już

w 2019 r. milion telewizorów 8K trafi, jeśli nie pod strzechy, to do sklepów. Problemem jest fakt, iż muszą to być telewizory wielkoekranowe (minimum 65"), bo na mniejszych – z odległości, z której zwykle oglądamy programy, czyli 2,5 - 3 m, wysoka rozdzielczość będzie „niewidoczna”. A 65" to 164 cm.

Rozdzielczość 4K mogą mieć też znacznie mniejsze ekrany, np. 5,5" (smartfon Xperia Z5 Premium), 12,5" (laptop Satellite Radius 12), a 5K (5120x2880) – 27" (monitor Philipsa).

Nie czekając na 8K, wielu producentów uważa, że oglądane na ekranie prawie 9 mln pikseli, to za mało, bo jakość obrazu nie jest jeszcze idealna. Stąd różne technologie poprawiające 4K. I tak telewizory SUHD Samsunga, z technologią nano-crystal, wyświetlają obraz 2,5 razy jaśniejszy i 10-krotnie ciemniejszy. Dostępny zakres poziomów jasności rozszerza, co sprawia, że obraz jest wyświetlany z większym kontrastem, dzięki czemu możemy dojrzeć szczegóły ukryte w głębokich cieniach oraz niuanse kolorystyczne w najjaśniejszych fragmentach, technologia HDR (High Dynamic Range). Sony pokazało telewizory z technologią X-tended Dynamic Range, która pozwala uzyskać jeszcze głębszą czerń i intensywniejszą biel (zakres jasności może być nawet trzykrotnie większy), co zapewnia lepsze wrażenia przy oglądaniu nagrań wideo, zarówno zrealizowanych w technologii HDR, jak i pozostałych. Z kolei TCL, mający wyłączne prawa do korzystania z marki Thomson dla telewizorów w Europie, przedstawił 55" telewizory 4K UHD z technologią Quantum Dot Color IQ z optyką Color IQ. Technologia kropki kwantowej sprawia, że telewizor osiąga ponad 90% Rec. ze standardem 2020 color gamut dla wyświetlaczy UHD: wyświetla milion kolorów więcej niż pozostałe modele 4K. A z myślą o ustanowieniu nowego standardu jakości obrazu telewizyjnego – wierniejszego wizji reżyserów i operatorów – Panasonic przywiózł

do Berlina linię telewizorów premium 4K Pro, w których zaawansowaną moc obliczeniową procesora Panasonic 4K Studio Master połączono ze skonstruowanymi na zamówienie panelami, obsługującymi nie mniej niż 90% zakresu barwowego określonego w specyfikacji Digital Cinema Initiative (DCI). W celu dostrojenia i zatwierdzenia jakości obrazu telewizyjnego, firma nawiązała współpracę z Mikiem Sową, cenionym hollywoodzkim specjalistą ds. koloru.

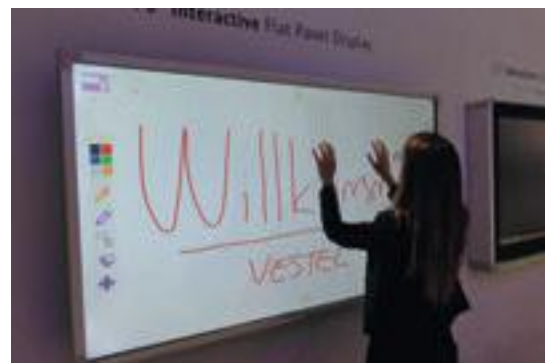
Ciekawe rozwiązanie zastosował Philips, a właściwie TP Vision, w telewizorze UHD 8601 (55 i 65"). Otóż do bocznych ramek ekranu przyklejono magnesem kolumny o szerokości 17 mm z 8 bezprzewodowymi mikro-głośnikami w każdej, które możemy łatwo odczepić i ustawić na specjalnej podstawie. Moc systemu wraz z umieszczonymi w telewizorze 2 subwooferami to 50 W, ale można ją zwiększyć do 70 W.

PROGNOZY I ZMIANY NA RYNKU

GfK, jedna z największych firm badawczych, prognozuje, że w 2015 r. w światowej sprzedaży spośród elektronicznego sprzętu powszechnego użytku liderem będą smartfony – 41% (blisko 1,4 mld aparatów wartości 365 mld euro), a 12% kawałek tortu przypadnie mobilnym komputerom (107 mld euro). Na telewizory LCD w 2015 r. wydamy 116 mld euro (13%). Wśród nich będzie 109 mln smart tv, 28,4 mln UHD i 3,9 mln z zakrzywionym ekranem (wzrost sprzedaży o... 333%).

Nadawców i odbiorców z pewnością zainteresuje, że z wieży telewizyjnej na Alexanderplatz nadawano testowy sygnał DVB-T2 z użyciem wideo kodeka HEVC (H.265), co pozwala na nadawanie z jednego multipleksu 7 kanałów HD.

W 2016 r. pojawi się HbbTV 2.0, a wraz z nią nowe serwisy wykorzystujące język HTML5 oraz możliwość synchronizacji nadawanych treści wideo i audio między tv, tabletem i smartfonem.





Warto dodać, że TCL, który znajduje się na 3. pozycji pod względem udziału w rynku telewizorów LCD (w 2014 r. wyprodukował 18 mln paneli), na początku roku otworzył w Chinach ich drugą fabrykę, a dzięki projektowi T2 oraz postępowi nad T3, rozwinie gamę ekranów LCD. Oba projekty powinny przyczynić się do wsparcia sprzedaży telewizorów TCL 8K w 2018 r.

TCL ma fabrykę telewizorów w Żyrardowie, natomiast Toshiba swoją jedyną w Europie fabrykę w Kobierzycach pod Wrocławiem sprzedała tajwańskiej firmie Compal. Podobnie Sharp, który największy zakład w Crystal Parku w podtoruńskim Ostaszewie, wraz z 5-letnią licencją na używanie marki Sharp, sprzedał słowackiej spółce Universal Media Corporation (UMC). Japończycy pozbyli się też działu AGD, który sprzedali Vestelowi. A istniejąca ponad 75 lat firma Metz poinformowała podczas targów o przejściu w czerwcu przez założoną w 1988 r. w Hong Kongu firmę Skywirth, której kwatera główna obecnie jest w Shenzhen High Tech Industrial Park nazywanym „Chińską Silicon Valley”. Zmusiło to Metza do zmiany sloganu „Made in Germany” na „Quality - Made in Germany”.

NOWE TRENDY

Na 20% wzrost sprzedaży mogą liczyć producenci głośników Bluetooth, których sprzedadzą ponad 25 mln (nie jest nim jednak pokazany przez Philipsa głośnik o mocy... 3600 W), a na 131% – producenci urządzeń wearable (71,7 mln). W Europie w I półroczu br. sprzedano ich 3,2 mln, co oznacza wzrost o 115% (rok do roku) – najczęściej w Niemczech, Wlk. Brytanii, Francji, Włoszech i Hiszpanii. Ale ich nabywcami nie będą głównie osoby interesujące się liczbą przebiegniętych kilometrów czy spalonych kalorii.

Nowym segmentem rynku staje się produkcja urządzeń umożliwiających zdalną kontrolę stanu zdrowia. Jednak największym konkurentem dla inteligentnych zegarków czy opasek mogą być smartfony.

Omówienie wszystkich pokazanych w Berlinie nie jest możliwe – kilka z nich przedstawiamy w rubryce *Do domu, do firmy*, ale... Ale o ile w pokazanych telewizorach czy urządzeniach mobilnych najczęściej mieliśmy do czynienia z „drobnymi” zmianami, to producenci lodówek, pralek czy kuchenek (często ci sami) zaproponowali rozwiązania niemal rewolucyjne.

Panasonic pokazał pralki z funkcją AutoCare i technologią inteligentnego prania SteamMaster, a firma Haier - Haier Duo, czyli dwubębnową pralkę z drzwiczkami do górnego (pojemność 4 kg, 12 programów prania) i dolnego bębna (8 kg, 18 programów), z których każdy jest zasilany oddzielnym, bezpaskowym silnikiem Smart Drive Motor (SD Motor) i Quick Glance System: diody LED podświetlają okrag drzwi, wskazując na jakim etapie jest pranie. Samsung swoją zmywarkę wyposażył w technologię WaterFall: woda leje się na naczynia z dysz umieszczonych na przesuwającej się pod nimi ramie, a Zone Booster pozwala na ustawienie siły strumienia wody osobno po prawej i lewej stronie zmywarki. A Elektrolux ponownie piekarnik z wbudowaną kamerą, która ułatwia doglądanie pieczonego mięsa, ciasta itp., bo dzięki modułowi bezprzewodowej łączności wykonane zdjęcia jest przesyłane na smartfona.

Wiele też mówiło się o internecie rzeczy (IoT), czyli urządzeniach, które mogą pośrednio albo bezpośrednio gromadzić, przetwarzać lub wymieniać dane za pośrednictwem sieci komputerowej. Należą do nich m.in. przedstawione wyżej urządzenia gospodarstwa domowego,

KONGRES TELEWIZJI ŚWIATŁOWODOWEJ

Kraków / 29-30 października 2015

#KongresTV

Partnerzy strategiczni

evio

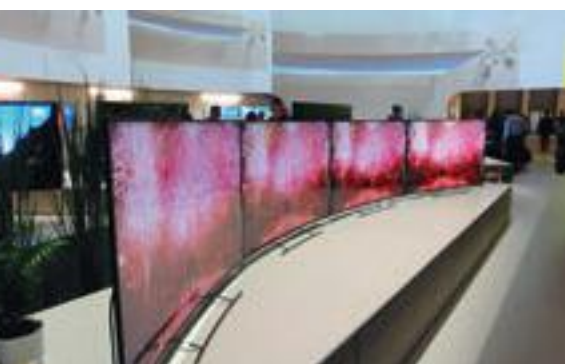


Organizator Kongresu



MIEJSCE: Hotel Best Western Premier

WIĘCEJ: www.kongres.tv



ale przede wszystkim instalowane w inteligentnym domu.

NASI NA IFA

W tegorocznej edycji uczestniczyło 15 polskich firm. Tradycyjnie największe stoisko, bo zajmujące pół hali, miała Amica International GmbH. Kilka firm wystawiało się w Ressler Park, m.in. Esperanza, Platinet S.A. i MAXCOM, który w tym roku był obecny na targach CeBIT i Mobile World Congress w Barcelonie. Także nie pierwszy raz wystawiały się firmy Arcas, do której należą marki XX.Y i Xenic, oraz Manta S.A. – *Nasza obecność na targach IFA jest naturalną konsekwencją wzrastającego udziału eksportu w przychodach firmy. To doskonała okazja do zaprezentowania się na międzynarodowym forum. Jesteśmy dumni z tego, że produkty polskiej firmy dostępne są na rynkach zagranicznych, a ich sprzedaż dynamicznie rośnie. Dodatkowo cieszy nas fakt, że polska marka jest coraz bardziej rozpoznawalna wśród zachodnich klientów* – mówi Katarzyna Śliwińska, Marketing & PR Manager. Spośród wielu wyrobów największe wrażenie robił Smartboard: wzorowana na Segway'u, ale bez kierownicy, z opracowanym przez Polaków żyroskopem, który zapewnia stabilność podczas postoju. Zasięg, w zależności od stylu jazdy, 10-15 km.

NIE TYLKO TARGI

IFA to nie tylko wystawa, którą w tym roku „zwiedziło” 245 tys. osób. To także osobne wydarzenia branżowe: konferencje i sympozja.

I tak tegoroczna konferencja IFA+Summit, która odbyła się w CityCube pod hasłem *The Next Level Of Thinking*, zgromadziła 35 prelegentów z 9 krajów oraz ponad 300 uczestników, którzy dyskutowali m.in. o technologiach mobilnych i ich wykorzystaniu w praktyce (np. w zdrowiu), Big Data i designie. Platformą

wymiany poglądów przez prezesów największych firm w branży, które decydują o przyszłości elektroniki konsumpcyjnej i sprzętu domowego jest *IFA International Keynotes*. I tak np. Nick Parker, wiceprezes Microsoft Corporate zachwalał Windows 10, Dinesh Paliwal, przewodniczący, prezes i dyrektor generalny firmy Harman, mówił o smart audio, a Kirk B. Skaugen, wiceprezes i dyrektor generalny Intelu, o ostatnich dokonaniach firmy. Tradycyjnie technologie jutra można było zobaczyć na IFA TecWatch (jednym z wystawców był znany Instytut Fraunhofera).

Targi i prezentowane na nich innowacje relacjonowało ponad 25 nadawców, w tym Polsat News. IFA to także miejsce do pokazania... samochodów, jak np. Mercedesa AMG GT S w cenie 181 tys. euro.

Christian Göke słusznie uważa, że nowe produkty napędzają rynki. Wg GfK w tym roku światowa sprzedaż elektroniki konsumpcyjnej osiągnie wartość 891 mld euro, o ponad 100 mld euro więcej niż w 2014 r., ale... Pod targową Wieżą Radiową producenci pokazali na co ich stać. Z drugiej strony, ich propozycje muszą znaleźć nabywców. Organizatorzy przypomnieli, że w 2014 na targach podpisano umowy wartości 4,25 mld euro. Nie powinno to dziwić, bo odbywają się one w idealnej dla producentów i dystrybutorów porze roku: wkrótce rozpoczną się promocje związane z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia, czyli doroczne żniwa dla producentów i handlowców.

Ale na drodze między fabryką a sklepem są handlowcy, od których wyobraźni zależy czy dana nowość trafi do sklepów. Dwa lata temu Haeir przedstawił w Berlinie telewizor sterowany wzrokiem, ale nie spotkał się z zainteresowaniem i w sklepach go nie spotkamy!

Tekst i zdjęcia;
JERZY BOJANOWICZ



STWORZONE DLA ŻOŁNIERZY, UŻYWANE PRZEZ CIEBIE

NOWOŚĆ, TYLKO NA POLSAT VIASAT EXPLORE

ODLOTOWE WYNAŁAZKI

OGŁĄDAJ W PONIEDZIAŁEK O 22.00

WWW.VIASATEXPLORE.PL  [/POLSATVIASATEXPLORE](https://www.facebook.com/POLSATVIASATEXPLORE)

Dystrybucja Polsat Viasat Explore w Polsce:

Marcin.Burdek@mtg.com, +48 22 646 40 41, +48 661 911 699

Reklama i marketing:

Wojciech.Kowalczyk@mtg.com, +48 668 488 879

FILMOWANIE Z GÓRY I Z DALI (2)

Przed miesiącem opisałem metodykę filmowania z samochodu, motocykla. Teraz o filmowaniu z powietrza, bo ono zaczyna dominować w telewizyjnych przekazach z imprez nie tylko sportowych.

Najtaniej pewnie będzie, gdy do zdjęć wykorzystasz się drona... Profesjonalnego, oferowanego przez wyspecjalizowane firmy, choć te amatorskie też mogą wiele, bo technika tych pojazdów (UAV/ UAS – unmanned aerial vehicle/system – pojazd/system powietrzny bez człowieka na pokładzie) rozwija się w niesamowitym wręcz tempie. Zaprezentowany na zdjęciu model Aerigon jest napędzany 12 silnikami elektrycznymi (bezszcotkowymi), waży niewiele mniej od helikoptera – 23 do 30 kg i wykonuje loty trwające przeciętnie 5 minut, ograniczone pojemnością litowo-jonowego akumulatora. Udźwig ma wystarczający dla kamer ARRI 235, C500 Canon czy Sony F55 wraz z obiektywem. Średnica wirnika to ponad 1,4 m. Dla operatora opracowano specjalną konsolę z monitorem OLED i rejestratorem na dysku SSD. Na „liście płac” pojawiają się teraz stanowiska: pilot drona, operator transmisji w locie, technik sprzętu latającego.



Aerigon

W dronach profesjonalnych, jak i w znacznie mniejszych i lżejszych dronach amatorskich, wykorzystuje się funkcję FPV (first person view) – sterowanie takim statkiem powietrznym za pomocą specjalnych okularów, które pokazują widok z drona oraz gimbałe (uchwyty karданowe) stabilizujące nie tylko wstrząsy, ale i naturalne zmiany parametrów lotu drona.

Pokazany obok dron (Phantom 3) waży (z akumulatorem i silnikami) ok. 1,3 kg, rozpiętość wiatraków sięga 0,6 m i może wzlecieć na wysokość 6 km! Sterowany jest oczywiście poprzez GPS. Zależnie od wybranej kamery może wykonywać zdjęcia/filmy o rozdzielczości HD, a nawet UHD, zapisywane na karcie microSD (maksymalnie



Phantom 3

64 GB). Uchwyt kamery zapewnia 3-osiową stabilizację i zmiany nachylenia od – 90 do + 30 stopni. Pilot zdalniego sterowania pracuje w paśmie 2,4 – 2,483 GHz. Litowo-jonowy akumulator ma pojemność 6000 mAh, maksymalny czas lotu wynosi 23 minuty.

DRONY SĄ WSZĘDZIE

Skróćmy doszliśmy do dronów... Są już wszędzie. Na początku można dla własnej przyjemności kupić dronowe maleństwo wyposażone w miniaturową kamerkę o rozdzielczości 720p już za kilkadziesiąt złotych. Maleństwo uniesie się na wysokość nawet kilkunastu metrów i prześle łączem Wi-Fi to, co właśnie widzi. Droższe i poważniejsze modele to wydatek nawet kilkunastu tysięcy złotych, są w bieżącej sprzedaży.

Problem polega na tym, że te latające dzięki dronom kamerki stwarzają dwa rodzaje zagrożeń.

Pierwsze, mniejsze, polega na tym, że filmując coś dla własnej przyjemności nie sprawiamy tej przyjemności innym. Inni mogą na przykład nie chcieć być sfilmowanym przez kogoś obcego i nie wiadomo w jakim celu, zwłaszcza że wszystkim nam nie jest obca jedna z wielu form zwyrodnienia jakie pojawiają się w internecie (wykorzystywanie czyichś zdjęć czy filmów w celach niegodnych i bez zgody autora), pozostałe (chamskie „hejty” czy inne „żarty”) są mniej groźne.

Drugie zagrożenie jest naprawdę poważne – nawet małe żartobliwe drony puszczane „lekką ręką” mogą doprowadzić, po zderzeniu się z innym statkiem powietrznym do poważnej katastrofy. Już były przypadki takich zagrożeń (dron na ścieżce schodzenia samolotu pasażerskiego), a ich liczba będzie rosła proporcjonalnie do szybko wzrastającej liczby dronów.

A TERAZ RPAS!

Dlatego też 6 marca w Rydze (podczas prezydencji lotewskiej w Unii Europejskiej) sformułowano Deklarację Ryską dotyczącą właśnie dronów. Postuluje się w niej jak najszybsze utworzenie przepisów regulujących rynek RPAS (Remotely Piloted Aircraft Systems – systemów zdalnie sterowanych statków powietrznych). Główne tematy wymienione w Deklaracji to:

- ▶ drony muszą być traktowane jako nowe typy statków powietrznych ograniczonych odpowiednimi regulami uwzględniającymi zagrożenia wynikające z ich obecności w powietrzu,
- ▶ muszą być już teraz opracowane jednolite europejskie przepisy zapewniające bezpieczeństwo takich usług,
- ▶ w celu pełnej integracji systemów dronowych w europejskiej przestrzeni powietrznej muszą być opracowane odpowiednie technologie i standardy,
- ▶ wzrost usług z wykorzystaniem dronów powinien być uzależniony od publicznej akceptacji tego rodzaju systemów,
- ▶ odpowiedzialność za używanie dronów powinien ponosić ich operator.

Prace nad takimi dokumentami powinny dostarczyć obowiązujących podstawowych reguł umożliwiających bezpieczne i odpowiedzialne wprowadzanie usług z wykorzystaniem dronów w Europie już od początku roku 2016.

Chodzi tutaj o zharmonizowanie bezpiecznej pracy dronów, akceptowanej przez istniejące służby lotnictwa cywilnego, o ustanowienie dokładnych przepisów dotyczących projektowania, produkcji, konserwacji i działania i szkoleń pilotów dronów. Równie ważne jest uwzględnienie podstawowych praw obywatelskich – prawo do prywatności i ochrony danych osobowych. Równie ważną jest ewentualna dokuczliwość (hałas, stres wynikający z nagłego pojawiania się tych maszyn) pracujących dronów i problemy dotyczące bezpieczeństwa. W rozwiązaniu tych problemów konieczna będzie modyfikacja obowiązującego prawa w tym na przykład nowych reguł ubezpieczeniowych, stosowanych w sytuacjach wypadków.

W porównaniu do systemów oferowanych przez licencjonowane profesjonalne firmy, działające zgodnie z obowiązującym prawem i według ściśle kontrolowanych reguł systemy amatorskie wykorzystujące drony są aktualnie tak naprawdę pozbawione jakiegokolwiek kontroli. Istniejące i czasem cytowane definicje są niewystarczające. Drony mają nie tylko dostarczać niewątpliwych przyjemności (łatwo i tanio), drony muszą być absolutnie bezpieczne!

GRZEGORZ MORKOWSKI

REKLAMA

CAMBO



CAMBO

Profesjonalny sprzęt do kamer wideo, statywy, jazdy kamerowe, krany oraz inny sprzęt studyjny.

Oferujemy szeroki zakres specjalistycznego sprzętu do kamer wideo.

Nowoczesne i wygodne mobilne krany oraz statywy niezbędne dla każdego profesjonalnego operatora kamery.

Najwyższej jakości sprzęt oferowany przez producenta z ponad 65-letnim doświadczeniem i praktyką.

- statywy naramienne HD/SLR,
- krany kamerowe,
- statywy,
- wózki,
- jazdy kamerowe,
- elektroniczne i manualne głowice Pan-Tilt.



www.cambo.pl

WISZĄCE LUB STOJĄCE

Bezprzewodowy system Samsung Multiroom 360 powiększył się o trzy wielokierunkowe głośniki, wyposażone w nowy interfejs użytkownika typu tap-and-swipe (można regulować głośność, włączać i zatrzymywać odtwarzanie oraz wybierać źródło muzyki delikatnym dotknięciem, puknięciem lub przeciągając palcem po panelu sterowania w górnej części obudowy głośnika).

Głośniki R5, R3 i R1 łączą się za pośrednictwem sieci bezprzewodowej, a zarządzanie nimi ułatwia uaktualniona aplikacja Multiroom na smartfony i tablety z systemem Android i iOS oraz kompatybilna ze smartwatchem Samsung Gear S. Pozwala na udostępnianie muzyki poprzez wszystkie głośniki Wi-Fi w całym domu, jak również łatwo wyszukiwać i wybierać utwory oraz tworzyć listy odtwarzania z poziomu jednego ekranu. Dzięki współpracy z internetowym serwisem muzycznym Qobuz na urządzeniach audio firmy Samsung dostępne są oferowane przez niego usługi przesyłania strumieniowego wysokiej rozdzielczości.



TELEFON ZARZĄDZAJĄCY DOMOWĄ SIECIĄ

Telefon FRITZ!Fon C5, czyli bezprzewodowa słuchawka DECT, oferuje m.in. rozmowy w jakości HD, automatyczną sekretarkę, kilka książek telefonicznych oraz funkcje komfortowe, jak radio internetowe, odbieranie poczty email, elektroniczną nianię i budzik, a także sterowanie odtwarzaniem muzyki i aplikacjami inteligentnego domu. W połączeniu z routerem FRITZ!Box, kolorowy ekran wysokiej rozdzielczości może wyświetlać obrazy z wideofonu lub kamery IP. Bezpieczeństwo użytkownika zapewnia szyfrowanie rozmów.

W telefonie można wybrać 5 nowych, skonfigurowanych indywidualnie ekranów startowych, korzystając z nowego widoku automatycznej sekretarki oraz zwiększać wielkość czcionki w menu. System FRITZ!IOS pozwala na zarządzanie funkcjami inteligentnego domu Smart Home np. przez gniazda FRITZ!DECT 200, 210, a funkcja DECT Eco zredukować moc sygnału radiowego w stanie czuwania.



HYBRYDOWY APARAT FOTOGRAFICZNY

LUMIX DMC-GH4R, zaawansowana wersja modelu LUMIX DMC-GH4, ma sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu branży filmowej. Hybrydowy aparat fotograficzny z funkcją wideofilmowania oferuje teraz nieograniczone możliwości rejestracji obrazu w standardzie 4K (Cinema 4K: 4096x2160 / 24 kl./s i QFHD 4 K: 3840x2160 / do 30 kl./s w formacie MOV/MP4). Użytkownicy aparatu również mogą korzystać z funkcji V-Log L, która oferuje 12-krokový zakres dynamiczny, umożliwiając zarejestrowanie nawet najciemniejszych scen i uniknięcie „wybielania” szczegółów przy bardzo jasnym oświetleniu.

Kompaktowy, wytrzymały i lekki aparat ma wszystkie specyfikacje swego poprzednika.



TELEWIZOR Z WIDE COLOR GAMUT

China Star to 110" zakrzywiony telewizor 3D UHD TCL z wyświetlaczem LCD i podświetleniem LED firmy TCL. Jasność obrazu telewizora wynosi 800 nitów, a oprócz tego charakteryzuje się gamą kolorystyczną DCI z technologią miejscowego przyciemniania 97%, zakrzywieniem 6000R i technologią HDR (High Dynamic Range).

Standard ITU-R BT. 2020 UHD TV i „Rec. 2020” charakteryzują się gamą kolorów prawie dwa razy większą niż obowiązujące dziś wymogi, umożliwiając ekranom telewizorów TCL wyświetlanie miliona kolorów więcej niż pozostałe modele UHD czy 4K. Obecnie na rynku nie istnieje żaden ekran zdolny do wyświetlenia całości Rec. 2020. Nad stworzeniem telewizora, który osiąga ponad 90% Rec. ze standardem 2020 color gamut dla wyświetlaczy UHD, TCL wspólnie pracowało ze swoją spółką zależną CSOT i QD Vision. Efektem jest technologia quantum dot QD Vision's Color IQ. Rec. 2020 (niezwykle jasna, może być łatwo regulowana), przewyższająca standard Rec. 709 zatwierdzony pod koniec 1990 r. Zwiększa gamę kolorów o ok. 90%, a 10-12 bitowa głębia kolorów może tworzyć cyfrową paletę liczącą nawet 68 bln kolorów. A dzięki procesorowi Wide Color Gamut kolory są o 30% czystsze i bogatsze w stosunku do tradycyjnych telewizorów LED.



LAPTOP Z EKRANEM OBRACANYM O 360°

Satellite Radius 12 firmy Toshiba to pierwszy konwertowalny 12,5" laptop z ekranem Ultra HD 4K. Kalibracja kolorów wyświetlacza jest certyfikowana przez Technicolor, a oprogramowanie ChromaTune umożliwia precyzyjne odwzorowanie rzeczywistych kolorów, jednocześnie pozwalając użytkownikowi dobrać najodpowiedniejszy dla niego zakres barw. Wykonany z bardzo wytrzymałego na uszkodzenia Corning Gorilla Glass NBT ekran, który możemy obracać o 360°, ma jasność 350 NIT. Laptop, o grubości 15,4 mm i masie 1,32 kg, ma procesor Intel Core i7, dysk SSD (do 512 GB i 8 GB pamięci RAM), kartę graficzną Intel HD Graphics 520 oraz 2 porty USB 3.0 i port USB 3.1 Typu C o przepustowości 10 Gb/s, port HDMI dostosowany do 4K, technologię Bluetooth 4.0, Intel Dual Band Wireless-AC, Windows 10 (wersja 64 bitowa) oraz głośniki stereo Harman Kardon i technologię DTS Sound.

Windows Hello, korzystając z wbudowanej kamery HD, uwierzytelnia użytkownika za pomocą danych biometrycznych, jak jego rysy twarzy. Podobnie jak wcześniejsze modele z 2015 r., Satellite Radius 12 ma klawisz szybkiego dostępu do Cortany. Bateria zapewnia do 6 godz. pracy.



27" MONITOR 5K

Wyposażony w kamerkę internetową i głośniki monitor firmy Philips IPS-ADS Adobe RGB z technologią kropki kwantowej (Quantum Color IQ) ma rozdzielczość 5120x2880 (kął widzenia 178/178°) i wyświetla ponad miliard kolorów – odwzorowanie 99% palety Adobe RGB umożliwia funkcja PerfectKolor. Dzięki opcji MultiView użytkownik może na jednym ekranie np. śledzić film z odtwarzacza multimedialnego oraz przeglądać swoją skrzynkę e-mailową. Dostępne są dwa tryby jednoczesnego wyświetlania obrazu: Picture By Picture – dwa okna równolegle oraz Picture in Picture – wybrany program otwarty jest w mniejszym oknie.

Złącze DisplayPort umożliwia cyfrowe połączenie komputera z monitorem, bez żadnej konwersji, przewodem o długości do 15 m i transmisją danych z prędkością 10,8 Gb/s. Mobile High Definition Link (MHL) pozwala na bezpośrednie podłączanie urządzeń przenośnych. Standard Super Speed USB 3.0 zapewnia przesył danych z prędkością 5,0 Gb/s, a technologia Sync-N-Go zapewnia

szybsze działanie, bez konieczności czekania na zwolnienie pasma.

Ekran, z wbudowanymi głośnikami stereofonicznymi (2 x 3 W), ma wejścia/wyjścia: 4 x USB 3.0 z B.C. 1.2, VGA (analogowe), DVI-Dual Link (cyfrowe, HDCP), HDMI (2.0) – MHL, PC audio i na słuchawki.



SMARTFON 4K

Xperia Z5 Premium firmy Sony jest pierwszym na świecie smartfonem 4K z wyświetlaczem 5,5" 4K TRILUMINOS IPS. Z zarejestrowanych filmów w rozdzielczości 4K można zapisać wybraną klatkę jako zdjęcie o rozdzielczości 8 MP. Filmy (w tym przeskalowane do 4K) i zdjęcia można oglądać na telewizorze 4K, łącząc się bezprzewodowo (za pomocą DLNA) lub przewodowo (korzystając ze standardu MHL 3.0).



Smartfon wyposażono m.in. w najnowszy przetwornik Sony 1/2.3 Exmor RS o rozdzielczości 23 MP i obiektyw F2.0 G, procesor Qualcomm Snapdragon 810, ośmiordzeniowy, 64-bitowy, obsługujący ultraszybki internet 4G LTE 5x zoom Clear Image Zoom i autofocus z czasem reakcji... 0,03 sek.

Nagrania MP3 do poziomów High-Res Audio, wysokiej częstotliwości dźwięku, jak w studiu nagraniowym, podnosi DSEE HX – również przy bezprzewodowym słuchaniu muzyki (kodek Sony LDAC zapewnia 3-krotnie większą wydajność w porównaniu do tradycyjnego kodeka przy transmisji Bluetooth).

Na boku urządzenia jest zintegrowany z przyciskiem zasilania czytnik linii papilarnych, który obsługuje również standard

FIDO: autoryzacji płatności online za pomocą odcisku palca.

Pamięć telefonu (32 GB) można kartą microSD powiększyć o 200 GB.

Bateria o pojemności 3430 mAh pozwala na dwa dni pracy, ale technologia szybkiego ładowania Qualcomm Quick Charging 2.0 sprawia, że wystarczy 10 min. ładowania, aby zapewnić 5,5 godz. pracy.

DYSK TWARDY 12 TB

Napęd My Book Pro firmy WD jest dostępny w wersjach o pojemnościach 6 TB, 8 TB, 10 TB i 12 TB. Urządzenie wyposażono w dwa dyski o prędkości 7200 obr./min, interfejs Thunderbolt 2 firmy Intel o przepustowości 20 Gb/s, gniazda USB 3.0, funkcję sprzętowej obsługi RAID oraz kontroler umożliwiający wymianę pracujących dysków bez wyłączania urządzenia (hot swap). Porty USB na przednim panelu oraz możliwość połączenia ze sobą do sześciu urządzeń obsługujących standard Thunderbolt sprawia, że użytkownicy mogą synchronizować i ładować swoje smartfony, tablety lub aparaty, jednocześnie podłączając monitory 4K lub dodatkowe urządzenia magazynowe.



Obsługiwane trzy konfiguracje magazynowania danych przez dysk My Book Pro (RAID 0 – domyślna oraz RAID 1 i JBOD) zabezpieczają pliki i usprawniają przepustowość bez obciążania procesora centralnego komputera.

JERZY BOJANOWICZ

SŁAWA I CHAŁA

Noce i dnie nazywano polskim *Przeminęło z wiatrem* serialem wszechczasów i w ogóle największym dokonaniem Telewizji Polskiej w tym gatunku. Może słusznie, może z przesadą. Fakt, że czas okazał się dla *Nocy i dni* wyjątkowo łaskawy.

We wrześniu br., w czterdziestolecie premiery filmu według powieści Marii Dąbrowskiej (a w ślad za nim 12-odcinkowego serialu) kanał Seriale TVP zorganizował rocznicowe spotkanie jego twórców. Internet opublikował zdjęcia, na których reżyser Jerzy Antczak, otoczony wianuszkami naszych wspaniałych aktorek, nie kryje radości i satysfakcji. Nic dziwnego.

A wkrótce potem przyszły zaszczyty na festiwalu w Gdyni.

BYŁO, MINĘŁO...

Nieustannie wznawiany serial nadal zachwyca sprawnością epickiej narracji ukazującej dzieje rodu Niechciców na przestrzeni stu lat, urzeka prawdą charakterów, bogactwem i starannością inscenizacji jakże różnej od dzisiejszych serialowych przedsięwzięć jednej dekoracji (cztery ściany, czasem ławka w parku). Nadal poruszają kreacje wielkich aktorów (jakież tu nazwiska!), zwłaszcza rola neurastenicznej Barbary w iście oscarowym wykonaniu Jadwigi Barańskiej.

Serial rodzinny czy serial o rodzinie jest chlebem i solą telewizji. Jest tym elementem konstrukcji programu, który najmocniej wiąże odbiorcę z nadawcą. Czasem wręcz przesądza o miejscu stacji w rankingu oglądalności.

Polska Telewizja ma za sobą dobre praktyki w tym zakresie. Panuje wręcz opinia, że polskie seriale spełniały wszelkie kryteria artystyczne i intelektualne, stając się wizytówką ówczesnego nadawcy. Poza bardziej lub mniej atrakcyjną opowieścią fabularną niosły na ogół jakąś wartość dodaną. I to nawet te komediowe, realizowane ku uciechu widzów. Na przykład *Wojna domowa* (reż. Jerzy Gruza) oprócz problemu społecznej



Noce i dnie



Dom



Badziwiakowie



Rodzina Połanieckich



Złotopolscy

edukacji młodzieży przynosiła wyraźnie zaznaczony wątek reedukacji dorosłych, którym także wiele brakowało do rozumienia komplikacji otaczającego świata. *Czterdziestolatek* (także spod ręki Gruzy) świetnie punktował obyczaje, obsesje i śmieszności przedstawicieli klasy średniej epoki Gierkowskiej. Ich skromne marzenia, przedmioty pożądania, drobne gry, ale za to prawdziwe hierarchie i zależności.

Dawny serial, przede wszystkim rodzinny, często sięgał do klasyki, do dzieł dziś już często zapomnianych (*Nad Niemnem*, *Rodzina Połanieckich*, *Chłopi*, *Noce i dnie*) i potrafił tej literaturze z lamusa nadać nowe życie, nową formę. Ocalił ją od zapomnienia.

ZNAJOMI Z SĄSIEDZTWA

W bliższych nam czasach ośrodkiem akcji wielu seriali także stała się rodzina. Minęło chwilowe zapotrzebowanie widzów na śledzenie perypetii amerykańskich bogaczy, którzy kupowali pola naftowe, wzrosło zapotrzebowanie na „znajomych z sąsiedztwa”. Na społeczne zamówienie odpowiadały m.in. *Klan*, *Złotopolscy*, *Rodzina zastępcza*, *Graczykowie*, *Badziwiakowie*, *M jak miłość* czy *Świat według Kiepskich*.

Jaką rodzinę pokazywały i pokazują? W *Klanie* jest to dobrobyt i stabilizacja mieszczańskiego domu, w *Złotopolskich* – nowobogackich właścicieli dworów szlacheckich, w *M jak miłość* losy rozgałęzionego rodu silnego jednością i lojalnością wzajemną. W *Graczykach*, *Badziwiakach* czy *Miodowych latach* skrzeczy przeciętność, trywialność dowcipu i prymitywizm bohaterów. Są tu tylko głupi i głupszy.



Rodzinka.pl



Czterdziestolatek

Na tym tle błyszczą *Rodzinka* zastępcza. Serial o patchworkowej rodzinie naprawdę się udał. Przypomnę w skrócie, że bohaterowie, niejacy Kwiatkowscy, swoją rodzinę dwa plus dwa postanawiają rozszerzyć, i to nie jeden raz, o adoptowane dzieci. Każde z innej parafii, a nawet rasy. Ich perypetie oraz perypetie wpłątanych w ich sprawy sąsiadów dały opowieść pełną ciepłego humoru i życiowej prawdy. Jest to tzw. pozytywny model rodziny, choć szczęśliwie nie przesłodzony. Powtarzany na antenie Telewizji Polskiej, nadal zbiera punkty. Nie ma dalszego ciągu, co także należy uznać za przypadek szczęśliwy, choć raczej odosobniony. Szczególnie, gdy przywoła się *M jak miłość* (ponad 1150 odcinków) czy *Dom nad rozlewiskiem*, który został położony przez kolejne „sezony”.

CZY JESTEŚMY AŻ TACY KIEPSCY?

O serialu *Świat według Kiepskich* mówi się elegancko, że jest kontrowersyjny. Czy patrząc na bohaterów-kretynów dowartościowujemy się, stajemy się mądrzejsi? Czy rechoczymy razem z Kiepskim i jego przygłupim synem Waldkiem, gdy ktoś poślizgnie się na psim gównie?

Kiepscy istnieją na antenie od 1999 roku i są po *Klanie* drugim najdłużej emitowanym polskim serialem. Bohaterowie to Ferdynand Kiepski, niechlujny bezrobotny (z wyboru), pijak i leń, jego żona, zaniedbana i zapracowana matka-Polka, dwoje nieszczególnie rozgarniętych dorosłych dzieci i osoby z otoczenia. Można powiedzieć – stereotypowy model polskiej rodziny, prosty humor i zabawny język. Humor częściej jednak niż prosty jest prostacki, co widoczne zwłaszcza w dawnych odcinkach, a język, jakim posługują się bohaterowie,



Świat według Kiepskich



Klan



Aż po sufit

bywa prymitywny, czasem wulgarny, podobnie jak prymitywne są zainteresowania i okoliczności bytowania tej rodziny. A jednak...

Widzowie lubią ten serial o maksymalnym stopniu przerysowania i intensywności opisu obyczajowego, który sięga absurdu. Może za jawnie demaskatorską narrację? Wszak głupota Kiepskich ma w Polsce długi rodowód... Może lubimy przeglądać się w krzywym zwierciadle albo po prostu śmiać się z innych?

AŻ PO SUFIT

Co pewien czas napływają nowe serie, wszystkie w konwencji familijno-komediowej. Jedne utrzymują się dłużej na antenie, jak *Rodzinka.pl*, inne szybko kończą swój żywot z powodu znikomej oglądalności (*Mąż czy nie mąż*, *Nie rób scen*).

Ostatnio TVN promuje, także na billboardach, serial o rodzinie Domirskich pt. *Aż po sufit*. Podobno format australijski. Czy spełni oczekiwania nadawcy? Trudno powiedzieć.

Od doświadczonych wykonawców, jak Edyta Olszówka, Cezary Pazura czy Tadeusz Borowski, wyraźnie odstają młodzi aktorzy. Są jacyś zagubieni, nieporadni. Nie bardzo wiedzą, co grać – dramat obyczajowy, komedię? Ubaw także jawi się jako średni, trochę poniżej pasa (dosłownie). Na przykład w inauguracyjnym odcinku bohater miał problemy po zażyciu viagry w nieodpowiednim momencie i w nieodpowiedniej ilości. Skończyło się w szpitalu. Doprawdy wyobrażenie niektórych twórców o poczuciu humoru rodaków jest co najmniej zaskakujące.

To już może lepiej śmiać się z wyczynów cwaniaka Kiepskiego i jego syna cymbała. Albo nadal ciepło wspominać *Noce i dnie*.

BARBARA KAŻMIERCZAK

Pamiętna transmisja

W historii telewizji była wydarzeniem bez precedensu. Wprawdzie z przebiegu procesu norymberskiego (1946) miliony słuchaczy na całym świecie otrzymywały codzienne relacje radiowe. Tym razem jednak telewidzowie mogli na własne oczy zobaczyć i posłuchać umieszczonego w kuloodpornej kabinie arcyzbrodniarza, Adolfa Eichmanna sądanego przed izraelskim sądem.

To za sprawą tego procesu Hannah Arendt napisze jeden z najważniejszych reportaży XX wieku *Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła* (1963). A ogromne telewizyjne audytorium w Ameryce i na innych kontynentach dozna swistego szoku, widząc na ekranie nie straszną figurę z horroru, której oczekiwało, lecz ludzkie monstrum całkiem innego pokroju uosobione w postaci przeciętnego biurokraty. Telewizyjną relację z procesu – porwanego jako Ricardo Clement w Buenos Aires przez agentów Mosadu – SS-obersturmbannführera Eichmanna świat zawdzięcza dwóm ludziom, producentowi Miltonowi Fruchtmanowi i reżyserowi Leo Huritzowi.

Absolwent Uniwersytetu Harvarda, dokumentalista Leo Hurwitz w okresie polowania na czarownice został umieszczony przez komisję McCarthy'ego na czarnej liście. Teraz wracał do zawodu. To Hurwitz i Fruchtmann, nie mogąc zainstalować wielkich kamer telewizyjnych w sali, gdzie toczył się proces, ukryli je, przebudowując ściany i dodając reżyserkę na zapleczu. To Hurwitzowi przypisuje się w związku z procesem Eichmanna twórcze rozwinięcie klasycznej formy transmisji wielokamerowej wydarzenia. Pracująca dla Hitlera Leni Riefenstahl stosowała ją w *Triumfie woli*, by gloryfikować niemieckiego wodza i nazistowski reżim. Hurwitz posłużył się tym samym narzędziem i sposobem, by pokazać światu potworność



systemu totalitarnego i jego funkcjonariuszy.

Ujawnienie w takiej skali zasięgu i potworności tego, czym były obozy koncentracyjne jako fabryki masowej zagłady i jak działał mechanizm zbrodni hitlerowskich, stało się kilkanaście lat po zakończeniu wojny szokiem dla milionów ówczesnych telewidzów. Relacja Jana Karskiego dla Białego Domu (1942) nie otrzymała wcześniej takiej szansy. To, co *New York Times* odnotował niegdyś w notce na szesnastej stronie, nagle dotarło w formie sądowej docudramy do świadomości Wolnego Świata. Teraz pojawiły się wstrząsające zeznania ocalałych świadków. Holocaust wszedł od tamtego momentu do zbiorowej pamięci setek milionów ludzi, którzy dotąd zaledwie o nim słyszeli.

W roku 1961, kiedy toczył się proces, Andrzej Munk kręcił na terenie obozu w Oświęcimiu *Pasażerkę*, której ostatecznie nie ukończył, ginąc w wypadku samochodowym 20 września. W grudniu tamtego roku – chwili, gdy izraelski sąd w Jerozolimie skazywał na śmierć Adolfa Eichmanna – na ekrany kin w wielu krajach wszedł film Stanleya Kramera *Wyrok w Norymberdze*.

Kino i telewizja u progu lat sześćdziesiątych połączyły swe siły, nawiązując niezmiennie twórczą współpracę, której wartość jest nieprzeceniona do dzisiaj.

MAREK HENDRYKOWSKI

RECTIFY

„TEN SERIAL PORUSZA GŁĘBOKĄ
WIARĄ W ODKUPIENIE WIN ORAZ
W SIŁĘ WZAJEMNYCH RELACJI.
SPRAWDŹCIE SAMI.
ZACHĘCAM.”

HUFFINGTON POST

SEZON TRZECI

OGLĄDAJ W KAŻDĄ NIEDZIELĘ O 22:00

sundance
CHANNEL

FILMY | SERIALE | FESTIWALE

Dystrybucja:

AMC NETWORKS INTERNATIONAL

Anna Pater: anna.pater@zone.amcnetworks.com, tel. 601 549 009,

Michał Nieckarz: michal.nieckarz@ce.amcnetworks.com, tel. 502 601 902

AMC NETWORKS™
INTERNATIONAL

Na to trzeba popatrzeć z drugiej, pogodniejszej strony

Tak zatytułował przed laty Marek Koterski swój znakomity dokument poświęcony Romanowi Kłosowskiemu.

Ten długi, ale jakże wymowny tytuł przypominał mi się podczas debaty *Kino dla dzieci w Polsce dzisiaj. Sukcesy i perspektywy*, zorganizowanej przez poznańskie Centrum Sztuki Dziecka podczas tegorocznej edycji Festiwalu Filmowego w Gdyni.

Od wielu lat powszechnie narzeka się na kryzys, zarówno jakościowy, jak i ilościowy, w polskim filmie skierowanym do najmłodszego widza. Białolenia dotyczą kina animowanego, w którym w latach 60., 70. i 80. ubiegłego wieku – za panowania Bolka i Lolka w otoczeniu pieska Reksia czy misiów Uszatka i Colargola – byliśmy światową potęgą, jak i fabularnego, gdzie za sprawą Marii Kaniewskiej, Janusza Nasfetera, Stanisława Jędryki czy Krzysztofa Gradowskiego mieliśmy pełne kina i wór atrakcyjnych trofeów przywożonych z prestiżowych festiwali. Dużą popularnością cieszy się konstatacja jednego z mistrzów naszego kina fabularnego dla najmłodszych, który na pewnym branżowym spotkaniu poświęconym tej dziedzinie aktywności kinematograficznej powiedział: *Dawniej robiliśmy cztery filmy rocznie, teraz – jeden na cztery lata*.

Na to wszystko postanowił popatrzeć – podczas gdyńskiego festiwalu – z tej drugiej, pogodniejszej strony Jerzy Moszkowicz, wieloletni dyrektor prężnie działającego Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu, organizatora fantastycznego – niezwykle cenionego w świecie – festiwalu Ale Kino!, którego 33. edycja odbędzie się już za dwa miesiące (29.11-6.12). Było już wiele debat o stanie kina dla dzieci w Polsce. W większości przypominały one jeremiady lekarzy nad pacjentem, który marzył do szczętu na ich oczach. My jednak wolimy spojrzeć na jaśniejszą stronę rzeczywistości. Sesja, na którą zapraszamy twórców, producentów, krytyków, dziennikarzy i wszystkich tych, którzy chcą zmienić obraz kina dla dzieci w Polsce, a także tych, którzy z racji piastowniczych funkcji i urzędów chcieć tego powinni, poświęcona jest osiągnięciom tego kina w ostatnich latach. Bo wbrew obiegowym poglądom i w dużej mierze słusznym generalizacjom ono nadal odnosi sukcesy. I to znaczące! – napisał Moszkowicz w gdyńskim zaproszeniu.

I zaprosił do pochwalenia się swymi sukcesami reżyserów Dorotę Kędzierzawską i Andrzeja Maleszkę, laureatów wielu ważnych festiwali na całym świecie; Urszulę Antoniuk, która jako scenarzystka filmu dla najmłodszych (!) osiągnęła niebywały sukces w Holandii, kraju będącym jednym z najważniejszych producentów kina dziecięcego na świecie; Łukasza Kacprowicza z Grupy Smacznego, tworzącej – głównie w międzynarodowych koprodukcjach – nowe przestrzenie dla polskiej animacji; producentkę Małgorzatę Domin (Domino Film), która dopięła swego i właśnie wprowadza na ekrany *Klub*



Klub Włóczykijów

Włóczykijów i tajemnicę dziadka Hieronima (nie przybyła, przysłała specjalny list, gdyż w tym dniu miała w stolicy właśnie premierowy pokaz wyprodukowanego przez siebie filmu); Macieja Jakubczyka z Nowych Horyzontów Edukacji Filmowej, organizatorów projektu *Films for Kids*. Pro, wzbogacającego polski rynek filmowy o nowe, znakomite scenariusze połączone z pakietami producenckimi; wreszcie reżysera Jacka Filipiaka, który odnosi jakże ważne z ludzkiego punktu widzenia sukcesy, realizując filmy

z dziećmi niepełnosprawnymi. Przyznam, że takiego ładunku pozytywnej energii, jaka zgromadziła się podczas tego spotkania w sali Morskiego Oka Gdyńskiego Centrum Filmowego, dawno nie doświadczyłem.

– Naszą prezentację organizujemy z żarliwą wiarą w moc dobrego przykładu i z nadzieją, że przedstawiane zjawiska, które niestety ciągle jeszcze stanowią wyjątki, staną się już wkrótce codziennością kina w Polsce – tak kończył swe zaproszenie Moszkowicz. Pierwsze jaskółki – nagrody dla Intruza Magnusa von Horna i *Letniego przesilenia* Michała Rogalskiego – już w werdykcie tegorocznej edycji gdyńskiego festiwalu. Te dwie, jakże uniwersalne i ponadczasowe opowieści w niezwykle przejmujący sposób traktują o ważnych i trudnych sprawach ludzi młodych.

Optymista widzi przysłowiową szklankę do połowy pełną, pesymista – do połowy pustą. Wydaje się, że w szklance naszego kina dla dzieci i młodzieży wypełniła się już „większa połowa”.

JERZY ARMATA

 PIKE PIKSEL

42. Międzynarodowa Konferencja i Wystawa PIKE 2015

W STRONĘ JEDNOLITEGO RYNKU CYFROWEGO

19-22.10.2015, ICE Kraków

PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY STRATEGICZNI



PARTNERZY



WSPÓŁPRACA

PATRONAT MEDIALNY

www.konferencjepike.pl

TAK JAK KIEDYŚ BYLI ANALFABECI W ZAKRESIE TEKSTU,
TERAZ POJAWIAJĄ SIĘ NOWI W ZAKRESIE OBRAZU.
MOHOLY-NAGY

Dwie albo trzy rzeczy, które o niej wiem

To tytuł filmu JEAN LUC GODARDA, który stwierdził,
że już – niestety – żyjemy w epoce post-telewizyjnej.
Nie ma już telewizji, jest tylko telewizor.

Na szczęście mamy tuż obok magnetowid i zestaw starych filmów. W tym także dokumentów telewizyjnych. Ponieważ nowy Szef telewizji jest dużo młodszy ode mnie, chciałbym opowiedzieć mu baśń telewizyjną, taką, którą opowiadam studentom Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie podczas zajęć o Nowych, Nowych Mediach.

Studia w zakresie reżyserii ukończyłem w 1969 roku i ze swoim pierwszym profesjonalnym filmem zwróciłem się... do telewizji. Bardzo chciałem, jak wskazywał nam to prof. Antoni Bohdziewicz, zrobić film o artyście. W tym czasie podziwiałem Tadeusza Borowskiego, niestety jego *Wielkie Życie* nie dawało się opowiedzieć w czasie dziesięciu minut projekcji (a tyle gwarantowała mi WFD, wykonująca krótkie filmy-dodatki, przeznaczone do kin).

Telewizja Polska stawiała się w tym czasie mecenasem Wysokich Lotów. Swój prestiż, wzorem innych telewizji europejskich wsparła o profesjonalnych absolwentów szkół filmowych... tworząc gatunek tzw. Filmu Telewizyjnego. Ustaliwszy miarę czasu dla takich filmów jako 30 minut, po całej Europie posypały się filmy dokumentalne i fabularne przeznaczone dla mądrego widza telewizyjnego. Daję na to słowo filmowca.

Wszyscy wielcy fabularzyści realizowali dla telewizji małe formy (tak jak pisarze amerykańscy z Hemingwayem na czele pisali dla gazet nowele). U nas nawet Andrzej Wajda wykonał cudowne arcydzieło wg Stanisława Lema *Przekładaniec*. W telewizji powstała redakcja *Portrety*, która pod kierownictwem Grzegorza Lassoty prezentowała znaczące utwory filmowe. Sam brałem udział w powstawaniu debiutu Krzysztofa Zanussiego *Pende-*



Przekładaniec

recki, zrealizowałem też swój *Testament* – portret T. Borowskiego, który w Krakowie (to był bardzo wielki festiwal), dał mi nagrodę (TV) i bilet wstępu do kinematografii. Od tej pory wykonałem kilkanaście filmów dla Telewizji, stając koło wielkich autorów fabuły i dokumentu. Od Makarczyńskiego i Karabasza, po Ziarnika, Hoffmana, Bossaka... Bo-

że, aż tza się w oku kręci... wszyscy robiliśmy filmy, pokazywane na ekranie domowym i na wielkich festiwalach filmowych. Cała Europa czyniła podobnie, byliśmy wielką filmowo-telewizyjną rodziną. To były niezwykle chwile polskiej sztuki filmowania. Mam przekonanie, że każda historia filmu zawiera te tytuły i nazwę mecenas, czyli TVP.

Drugi wielki moment mojego życia artystycznego pojawił się nieoczekiwanie w latach 80-tych. Telewizja wykonywała już filmy każdego rozmiaru. Nawet

pełnometrażowe dokumenty telewizyjne, bo jakżeby inaczej. Ogromna odwaga telewizyjnego mecenasa pozwoliła mi poznać nową metodę kreacji filmu – work in progress. Pojechałem na Syberię wręcz jako filmowy reporter, w nadziei, że „z marszu” wytropię film. Odkryłem Wierszynę, miejscowość gdzie mieszkało zapomnianych przez Boga i ludzi, kilkuset Polaków. Wyszedł mi z tego – byłem przekonany – ważny film, z którym WFD nie bardzo wiedział co zrobić, poza pocięciem go na kilka miniatur, tzw. dodatków do seansu filmowego. Redakcja Dokumentu TVP 1 przejęła ten film w całości i zaprezentowała go w Krakowskim festiwalu jako *Sybiracy*, dzięki czemu do dziś jestem szczęśliwym posiadaczem kolejnego Lajkonika.

Moja trasa za tzw. Białymi Plamami wiodła przez Wórkutę na Kółmę. Dla WFD wykonałem *Z archipelagu Gulag*, a dla TVP serial *Zbrodnia na Kółmie*, złożony



Józef Gębski

z trzech epizodów.

I teraz epizod trzeci. Zakończywszy trwający trzynaście lat serial mojego życia, w którym jako jedyny człowiek z kamerą filmowałem ekshumację w Katyniu i Miednoje, oraz losy polskich Sybiraków w USA (dzisiaj), zamierzałem na koniec przypomnieć całość tej koszmarniej Anabasis, więc zaproponowałem TVP Historia *Trzynaście lat Sybiru...* i niestety... i niestety nie Gloria Artis, ale inny medal – Gloria Victis, mi przypięto.

Jestem dzisiaj dinozaurem dokumentu, ale ogromna ilość naszych filmów dokumentalnych zrobionych dla Telewizji Polskiej (w tym kilkadziesiąt moich) śpi snem magazynu i uprzejmie dopraszamy się o ich przypomnienie i zadziwienie nimi widza... To była fantastyczna epoka kina i telewizji, mądrego mecenasa polskiej kultury. Proponuję nawet gratisowo tytuł *W telewizji nie pokazano*. Może zatem do zobaczenia?!

JÓZEF GĘBSKI

REKLAMA

The advertisement features a family of four (a boy, a man, a woman, and a girl) sitting on a couch, looking excitedly at a large flat-screen TV. Surrounding them are numerous small, overlapping images representing different TV channels and programs, including action movies, sports, nature documentaries, and children's shows. In the top right corner, the 'CYFROWY POLSAT' logo is displayed with the tagline 'TWÓJ MULTIMEDIALNY DDM'. The overall theme is the variety and quality of content available on the service.

Jeszcze więcej rozrywkki w HD!

Wybierz Cyfrowy Polsat i zyskaj **ponad 170 kanałów**, w tym aż **62 w jakości HD**. Na start **2 miesiące bez opłat!**

telewizja
50%
taniej

Podana liczba kanałów obejmuje kanały dostępne promocyjnie na dzień 23.09.2015 r. oraz kanały niekodowane, niezbędne w ofercie Cyfrowego Polsatu. „Telewizja 50% taniej” dotyczy Abonentów, którzy posiadają lub dokupią jednocześnie inną usługę Cyfrowego Polsatu lub Plusa. Promocja dotyczy wybranych ofert z określonej miesięcznej opłaty wykazanej w Regulaminie programu smartDDM 3 i jest dostępna od 21.09.2015 r. do 31.12.2015 r. z możliwością przedłużenia. Regulamin programu dostępny na www.cyfrowypolsat.pl, www.plus.pl i u sprzedawców. „Bez opłat” dotyczy rozliczenia z abonamentu przez pierwszy 2 miesiące przy umowie składającej się z 24 okresów rozliczeniowych i nie dotyczy opłat za sprzęt.



MOJE 600 GRAMÓW SZCZĘŚCIA
POLSKA 2015
EMISJA: TVP2

Moje 600 gramów szczęścia

Szpital – podobnie jak szkoła czy więzienie – uchodzi za miejsce, które na ekranie może stworzyć metaforę świata.

Ludzie przychodzą i odchodzą, stają twarzą w twarz z najtrudniejszymi problemami, walczą o zdrowie i życie, wygrywają bądź przegrywają, cieszą się i pogrążają w żalu, uczestniczą w rytuałach, z którymi związane jest to szczególne miejsce. A do tego kwestie zdrowia dotyczą nas wszystkich, co najlepiej tłumaczy popularność seriali medycznych w każdej telewizji świata.

Współczesna medycyna poczyniła takie postępy, że lekarze potrafią ocalić życie dziecka, które przyszło na świat nawet w 24 tygodniu ciąży. W efekcie pojęcie wcześniactwa przestało budzić jakieś emocje, zwłaszcza że w Polsce co dziesiąty noworodek jest wcześniakiem. Cóż, dzieciak przyszedł na świat, trafił do inkubatora i pod czujnym okiem lekarzy nadrobił brakujące tygodnie i kilogramy. Z tego, że za takim sformulowaniem kryje się prawdziwa walka o życie i zdrowie, zwyczajnie zapominamy.

Aneta Kopacz zapisała się w historii polskiego kina dokumentem *Joanna*, inspirowanym głośnym blogiem *Chustka* Joanny Salatygi – historią kobiety zmagającą się z nowotworem, której udało się wydłużyć życie z nieprzekraczalnych trzech miesięcy, jak wyrokowali lekarze, do dwóch lat. Skutecznym antidotum na chorobę okazała się miłość – *Chustka* walczyła o swoje życie dla kilkuletniego synka, by nie został sierotą zbyt szybko. Obsypany nagrodami w kraju i za granicą film był między innymi nominowany do Oscara w kategorii krótkiego dokumentu.

Teraz Aneta Kopacz ma przed sobą kolejne trudne wyzwanie: stanęła na czele ekipy, która postanowiła

dokumentować pierwsze tygodnie życia grupy wcześniaków z krakowskiego szpitala Ujastek. Jeszcze do niedawna wejście z kamerą na teren szpitala – a co dopiero na oddział neonatologiczny – było niemożliwe. Dziś kamera śledzi bohaterów serialu *Moje 600 gramów szczęścia* niemal od urodzenia. Dzieci nieco tylko większe od męskiej dłoni leżą w inkubatorach, oplecione kroplówkami i przewodami wskaźników i czekają na odwiedziny rodziców. Nie można ich nawet pogłaskać czy polaskotać, można jedynie otoczyć dłońmi, uważając, by nie naruszyć misternej sieci plastrów i przewodów. One na to ciepło czekają, uspokajają się na dotyk rodzica i jego głos. Spokojny, choć wewnątrz buzują emocje i obawy: czy ten mały człowiek już dojrzał, by przejść do następnej sali, czy ma za sobą kolejny krok na długiej drodze do wyjścia ze szpitala?

Moje 600 gramów szczęścia to trudne wyzwanie nie tylko dla ekipy, ale także dla widza. Serial – by nie powiedzieć: dokumentalna telenowela – ma być emitowany codziennie. Ponad półgodzinne odcinki mają mnóstwo elementów stałych: mali bohaterowie, ich rodzice, nowoczesna aparatura medyczna, lekarze i pielęgniarki. Podobne gesty rodziców, te same słowa, za którymi kryje się miłość – najsilniejsze ze znanych antidotum na chorobę i śmierć, mnóstwo czułości. Tylko kto nam zaręczy, że po kilku, góra kilkunastu odcinkach wraz z pojawieniem się kolejnego wcześniaka to wszystko nie zmieni się w monotonny rytuał, a autentycznie silne wzruszenia, jakie stają się naszym udziałem, nie spowszednieją?

KONRAD J. ZARĘBSKI



Rób filmy
my zadbamy o Twoje tantiemy
www.zapa.org.pl

KALENDARIUM

1-14.10	RIO DE JANEIRO, International Film Festival
3-4.10	CANNES, MIP Junior
5-8.10	CANNES, MIPCOM
7-11.10	OLSZTYN, II WAMA Festiwal
7-18.10	MONTREAL, Festival of New Cinema
9-24.10	MANNHEIM-HEIDELBERG, 64 Int. Filmfestival
19-22.10	KRAKÓW, 42 Międzynarodowa Konferencja i Wystawa PIKE
22-31.10	TOKIO, 28 International Film Festival
29-30.10	KRAKÓW, II Kongres Telewizji Światłoczułej

MTG URUCHAMIA TV1000 RUSSIAN KINO



Koncern MTG umieścił na platformie satelitarnej TV1000 Russian Kino. Ten nowy kanał filmowy w języku rosyjskim jest już do-

stępny dla dystrybutorów w Polsce.

TV1000 Russian Kino jest jednym z najbardziej popularnych kanałów telewizyjnych w Rosji, który każdego miesiąca osiąga ponad 26 milionów widzów. Stacja pokazuje oryginalne rosyjskojęzyczne filmy, począwszy od klasyków kina do najnowszych hitów, takich jak niezwykle popularne serie *Yolki* czy *Legenda 17*. Kanał jest uruchamiany na kolejnych rynkach – dostępny jest m.in. w USA i Izraelu (od czerwca 2014 roku) – dzięki czemu globalny zasięg MTG wzrósł do obecności w 38 krajach.

MTG stale rozszerza dostępność kanału TV1000 Russian Kino i m.in. dzięki jego ekspansji zwiększa swój globalny zasięg. Cieszymy się, że kanał zostanie udostępniony również w Polsce i wzbogaci nasze portfolio, w którym do tej pory znajdują się głównie programy dokumentalne. Według nieoficjalnych danych, około 5 milionów osób w mniejszym lub większym stopniu włada w Polsce językiem rosyjskim. Zatem jestem przekonany, że kanał spotka się z uznaniem widzów, tym bardziej, że prezentuje najlepsze rosyjskojęzyczne produkcje i legendy wielkiego kina rosyjskiego. – mówi Wojciech Kowalczyk, Head of Sales & Marketing Poland. Stacja nadawana będzie w oryginalnej ścieżce językowej. ▣

TRENINGI DO TAŃCA Z GWIAZDAMI W IPLI!

Z myślą o widzach, którzy w każdy piątek na antenie Polsatu śledzą zmagania uczestników programu *Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami*, największa telewizja internetowa IPLA przygotowała prawdziwą niespodziankę – możliwość podglądania swoich ulubionych bohaterów podczas przygotowań do cotygodniowych tanecznych rywalizacji! Teraz jeszcze więcej zabawy można znaleźć na stronie www.ipla.tv oraz w aplikacji na komputerach, urządzeniach mobilnych i telewizorach SmartTV. ▣

AWANSE/ TRANSFERY/ ODEJŚCIA

► Po ciężkiej chorobie zmarł w Łodzi Andrzej Mikołajczyk, współwłaściciel i wydawca miesięcznika TV Sat Magazyn. Od lat związany z łódzkim środowiskiem akademickim, kulturą, nauką i gospodarką. Miał 68 lat. Żegnamy dobrego kolegę i aktywnego dziennikarza.



► Bogumił Osiński 15 września został nowym dyrektorem Ośrodka Programów Regionalnych Telewizji Polskiej. Zastąpi na tym stanowisku Marka Pasutę, który przejdzie do ośrodka TVP Technologie. W latach 2009-2013 Bogumił Osiński był dyrektorem Festiwalu *Dwa Teatry* w Sopocie. W latach 1996-2006 pracował jako dyrektor gdańskiego oddziału TVP. Wcześniej, przez 12 lat był korespondentem TVP w Olsztynie. ▣



HBO Z NAJWIĘKSZĄ LICZBĄ STATUETEK EMMY

HBO otrzymało w tym roku aż 43 nagrody Emmy, czternasty rok z rzędu najwięcej spośród wszystkich stacji telewizyjnych. Rekordową liczbę – dwanaście statuetek przyznano serialowi



Gra o tron, osiem miniserialowi *Olive Kitteridge*, a pięć otrzymał serial *Figurantka*.

Gra o tron otrzymała 12 nagród, w tym dla najlepszego serialu obyczajowego, najlepszego aktora drugoplanowego w serialu obyczajowym (Peter Dinklage), najlepszego scenariusz (David Benioff i D.B. Weiss), najlepszą reżyserię serialu obyczajowego (David Nutter) oraz najlepsze efekty specjalne.

Produkcja *Olive Kitteridge* została nagrodzona 8 statuetkami, w tym dla najlepszego miniserialu lub filmu telewizyjnego, najlepszej aktorki i najlepszego aktora w miniserialu lub filmie telewizyjnym (Frances McDormand i Richard Jenkins) oraz za najlepszą reżyserię (Lisa Cholodenko) i najlepszy scenariusz (Jane Anderson) w miniserialu lub filmie telewizyjnym.

Serial *Figurantka* zdobył 5 nagród, w tym dla najlepszego serialu komediowego, najlepszej aktorki i najlepszego aktora w serialu komediowym (Julia Louis-Dreyfus i Tony Hale) oraz za najlepszy scenariusz w serialu komediowym (Armando Iannucci).

Wyróżnione zostały również seriale *Zakazane imperium* i *Dolina Kizemowa*, film HBO *Bessie*, produkcje dokumentalne *Foo Fighters: Sonic Highways* i *Przeklęty: Życie i śmierci Roberta Dursta*, a także program publicystyczno-satyryczny Przegląd tygodnia: *Wieczór z Johnem Oliverem*. ▣

WSZYSTKO, CO NAJWAŻNIEJSZE W POLSKIM KINIE

wywiady
raporty
relacje
komentarze



 Stowarzyszenie
Filmowców
Polskich

magazyn **FILMOWY**

ISSN 2353-6357

PISMO
STOWARZYSZENIA
FILMOWCÓW
POLSKICH

www.sfp.org.pl

EUROSPORT Z AUSTRALIAN OPEN DO 2021



Agnieszka Radwańska

Eurosport, przedłużył wyłączne prawa telewizyjne i cyfrowe do tenisowego turnieju Australian Open. Nowa umowa gwarantuje stacji prawa do pokazywania wielkoszlemowej imprezy w ponad 50 państwach Europy do 2021 roku.

Nowa umowa z Tennis Australia (australijska federacja tenisowa), która wejdzie w życie od 2017 roku, nadaje Eurosportowi również prawa na wyłączność do turniejów ATP odbywających się przed Australian Open, a także do imprez takich jak Tennis Challenge i Puchar Hopmana. Dzięki porozumieniu nadawca pokazywać będzie około 300 godzin relacji na żywo ze wszystkich turniejów produkowanych przez Tennis Australia w swoich kanałach telewizyjnych i po raz pierwszy w internecie.

– *Australian Open to filar tenisowej oferty Eurosportu, który jest w portfolio kanału już od ponad 20 lat. Eurosport angażuje się w pozyskiwanie najlepszych praw na wyłączność i wzmacnianie istniejących już relacji z partnerami, a takim jest Tennis Australia. W tym celu zabezpieczaliśmy prawa do relacji na żywo kilku turniejów, dając kibicom dostęp do najważniejszych imprez tenisowych przez cały miesiąc. Pomoże to Eurosportowi prowadzić dłuższą komunikację i wraz z planowanymi inwestycjami w produkcję na miejscu wydarzeń dostarczać kibicom najlepszych wrażeń* – powiedział Peter Hutton, Dyrektor Zarządzający w Eurosporcie. ■

II WAMA FILM FESTIVAL W OLSZTYNIE

WAMA to pierwszy tak duży festiwal filmowy na Warmii i Mazurach a jednocześnie jedyny w kraju festiwal koprodukcji filmowych. Misją festiwalu jest wielokulturowość. Jak zapewniają organizatorzy: *Promujemy wartości związane ze wspólnym funkcjonowaniem różnych grup etnicznych, społecznych czy religijnych. Wokół tego tematu skupione są wszystkie projekcje i wydarzenia towarzyszące festiwalowi. W programie Festiwalu znajdują się filmy związane z najważniejszymi problemami współczesnego świata. Wierzymy w moc filmów realizowanych w systemie międzynarodowych koprodukcji.*

Tegoroczna, druga, edycja zapowiada się spektakularnie! Ambasadorem festiwalu pozostaje Jerzy Hoffman, który będzie przewodniczył jury Konkursu Filmów Krótkich. Magdalena Łazarkiewicz będzie przewodniczyła jury Konkursu Głównego. Festiwal to również liczne warsztaty i okazja do spotkań z twórcami filmowymi m.in. Hanną Polak, Rafałem Lewandowskim, którzy swoje filmy pokażą w ramach projekcji specjalnych. Festiwal honorowym patronatem objęło Amnesty International. W tym roku partnerem jest również Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, który będzie współorganizatorem debaty na temat wizerunku Muzułmanów w Polsce i problemów mniejszości narodowych. Uroczystą ceremonię finałową w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej uświetni rodzinny koncert, podczas którego zabrzmi muzyka filmowa Antoniego Komasy-Łazarkiewicza, zaśpiewa międzynarodowej sławy śpiewak operowy Szymon Komasa a jego siostra i żona Antoniego, Mary Komasa, wystąpi w mini recitalu z akompaniamentem orkiestry symfonicznej. WAMA Film Festival odbędzie się w dniach 7-11 października bieżącego roku w Olsztynie. Miesięcznik branży telewizyjnej TELE PRO jest jednym z patronów medialnych festiwalu. ■

NOWE BIURO AMC

1 września, AMC Networks International – Zone, polski oddział międzynarodowego nadawcy telewizyjnego, zmienił lokalizację. Urzędująca do tej pory na ul. Chocimskiej firma przeniosła się na Pl. Unii Lubelskiej, do jednego z najbardziej nowoczesnych biurów w stolicy.

Nowa przestrzeń biurowa została zaaranżowana w stylu modernistycznym. Projektanci z Decor Living Home podzieliли biuro na kilka części: reprezentacyjną, w której znajdują się dwie sale konferencyjne oraz recepcja, a także przestrzeń biurową typu „open space”, w której przygotowano kilkanaście stanowisk pracowniczych oraz gabinety. Pracownicy mogą również korzystać z praktycznego aneksu kuchennego i przestrzeni socjalnej.



We wnętrzach dominują szarości, przełamane kolorowymi fototapetami nawiązującymi do programów oraz seriali produkcji AMC Networks. Wysokiej jakości meble biurowe swoją kolorystyką i ergonomicznymi kształtami idealnie dopasowują się do założeń projektowych. Pomimo wyraźnego odseparowania funkcji, całe biuro tworzy harmonijną całość sprzyjającą pracy nad nowymi wyzwaniami, przed którymi staje firma. ■

NA ŻYWO I BEZ CENZURY!

Po raz pierwszy w Polsce widzowie, którzy uruchomią IPLę w każdy poniedziałek, wtorek oraz środę w godzinach 14:00-16:00, przeniosą się na sale treningowe, gdzie gwiazdy i tancerze programu *Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami* trenują choreografie demonstrowane później w programie na żywo – w każdy piątek o godzinie 20.05 na antenie Telewizji Polsat oraz w IPLI.

Przez 9 tygodni widzowie będą mogli wybierać między dwoma salami treningowymi (Taniec z Gwiazdami – Treningi – sala 1, Taniec z Gwiazdami – Treningi – sala 2), w których w szkole tanecznej Egorrola Dance Studio odbywają się próby. Materiały dostępne są bez dodatkowych opłat, a użytkownicy otrzymują przekaz na żywo, bez montażu i bez cenzury! ■

DA VINCI Z ONET.PL

Telewizja edukacyjna Da Vinci Learning nawiązała współpracę z Grupą Onet.pl. W serwisie VoD.pl dostępne są między innymi kultowe serie bajek *Byli sobie podróżnicy* i *Był sobie człowiek*. Da Vinci Learning oraz Grupa Onet.pl podpisały umowę o współpracy, której celem jest poszerzenie oferty serwisu VoD.pl o nowe, edukacyjne i rozrywkowe treści video, kierowane do rodzin z dziećmi, a także budowanie świadomości marki Da Vinci Learning w grupie docelowej.

Stacja Da Vinci Learning udostępni dla użytkowników serwisu VoD.pl ponad 100 godzin kontentu rocznie, do którego posiada Da Vinci Learning rozpoczyna współpracę z Grupą Onet.pl prawa na Europę. Najnowsze odcinki, programów dostępnych na VoD.pl, można również oglądać na bieżąco w telewizji Da Vinci Learning. Kanał dostępny jest na platformach Cyfrowego Polsatu, NC+, Orange oraz między innymi w takich sieciach kablowych jak: UPC, Multimedia, Toya czy Inea.

Kontent Da Vinci Learning na VoD.pl, dostępny jest w ofercie abonentowej VoD+. ■

PLATFORMA NC+ Z NOWOCZESNYM STANDARDEM NADAWANIA

1 października 2015 roku platforma nc+ kończy proces przejścia na nowy standard nadawania sygnału satelitarnego. Do tego momentu sygnał będzie odbierany zarówno przez dekodery SD, jak i HD. Zmiana standardu spowoduje, że dekodery SD nie będą w stanie przetworzyć sygnału co oznacza, że większość kanałów nie będzie na nich dostępna. Aby móc bez przeszkód oglądać kanały oferowane przez nc+ wystarczy wymienić stary dekoder SD na nowy. Można to zrobić całkowicie bezpłatnie. Co więcej dzięki nowemu dekoderni HD kanały będą dostępne w dużo lepszej jakości obrazu i dźwięku. Dzięki nowoczesnemu dekoderni HD abonenci nc+ będą mieli zupełnie nowe możliwości, m.in. nagrywania i pauzowania programów (w przypadku wymiany na dekoder z dyskiem), a także dostępu - po podłączeniu dekodera do internetu - do bogatych kolekcji VOD w serwisie nc+ go TV. Wśród nich widzowie znajdą m.in.: filmowo-serialowe kolekcje: *Seriale+*, *Ale kino+*, *HBO GO*, *FOX* czy *AXN Now*, przeznaczone dla dzieci *MiniMini+*, *teleTOON+*, *Nickelodeon* oraz kolekcje Disneya. Bogata oferta VOD dostępna w nc+ to także treści z kanałów lifestyle'owych, takich jak *Kuchnia+* i *Domo+*, dokumentalnych z *Planete+*, *Discovery Channel* czy *National Geographic* i sportowych, np. *CANAL+ SPORT*, *Eurosport* i *Motowizja*.

Obecnie już prawie 100% abonentów platformy nc+ korzysta z dekoderni HD, które są przystosowane do odbioru sygnału w nowym standardzie DVB-S2/MPEG-4. Dla tych osób zmiana systemu przekazu będzie niezauważalna. ■

EDUKACYJNA SERIA KSIĄŻECZEK DLA NAJMŁODSZYCH

MiniMini+. Poznaj z *Rybką* to nowa seria książeczek skierowana do dzieci w wieku przedszkolnym. Zostały one opracowane w oparciu o wytyczne pedagogów i przygotowują maluchy do edukacji wczesnoszkolnej.



Seria książeczek *MiniMini+*. Poznaj z *Rybką* ma na celu przygotowanie przedszkolaków do edukacji wczesnoszkolnej. W pierwszej części *Piszę a, b, c...* najmłodszy poznają litery, ćwiczą czynność pisania po śladach, uczą się tworzenia wyrazów oraz łączenia przedmiotów z ich nazwami. Nauce alfabetu towarzyszy postać uwielbianej przez dzieci *Ryбки Mini-Mini*, która zachęca maluchy do wspólnej zabawy. Druga część *Liczę 1, 2, 3...* będzie poświęcona liczeniu - nauce pisania cyfr oraz zliczaniu przedmiotów.

- *Edukacyjne książeczki z Rybką Mini-Mini wpisują się w cele i założenia stacji MiniMini+, która wspiera rodziców w procesie wychowania, oferując mądre, zabawne i dopasowane do wieku odbiorców bajki. Dzięki nim dzieci dowiadują się wielu interesujących rzeczy, poszerzają słownictwo, uczą się rozumienia nowych pojęć, poznają pozytywne wzorce zachowań i zasady funkcjonowania w grupie - mówi Anna Gryglewicz, Brand Manager kanałów dziecięcych MiniMini+ i teleTOON+. - MiniMini+ to, podobnie jak nowa seria książek, telewizja tworzona we współpracy pedagogami i psychologami dziecięcymi - dodaje Gryglewicz. ■*

REKLAMA



**PROJEKTOWANIE
WNĘTRZ**

WWW.KOŁODZIEJSZMYT.COM

BIURO@KOŁODZIEJSZMYT.COM

+48 603 674 590



ELEVEN I ELEVEN SPORTS W NC+



Platforma nc+ wzbogaca swoją ofertę dla fanów sportu o dwa nowe kanały, które tego lata zadebiutowały na polskim rynku telewizyjnym. Eleven i Eleven Sports są dostępne w ofercie nc+ jako pierwszej polskiej platformy cyfrowej od 18 września. W okresie pro-

mocyjnym abonenci nc+ posiadający w swoich pakietach CANAL+, będą je mogli oglądać za darmo. Dodatkowym elementem wynegocjowanego porozumienia jest zagwarantowanie transmisji meczów Velux EHF Champions League przez trzy kolejne sezony zarówno w kanałach własnych nc+, jak i w kanałach ELEVEN SPORTS NETWORK.

W odpowiedzi na szybko zmieniające się realia na rynku praw sportowych, platforma nc+ dbając o jak najlepszą ofertę sportową dla polskich widzów, zdecydowała się do niej dołączyć kanały ELEVEN SPORTS NETWORK. Po długich i trudnych negocjacjach udało nam się zapewnić abonentom nc+ dostęp do ważnych wydarzeń sportowych pokazywanych w kanałach Eleven i Eleven Sports, włączając w to takie, które są nowością na platformie nc+. Nasza wyjątkowa oferta daje kibicom możliwość przeżywania sportu na najwyższym poziomie w kanałach z rodziny CANAL+ oraz nSport+, gdzie znajdują m.in. ekskluzywne transmisje UEFA Champions League, jak również polską Ekstraklasę, angielską Barclays Premier League, Ligę Europy UEFA, a także najlepszą żużlową ligę świata – PGE Ekstraligę oraz cykl Speedway Grand Prix. Nasza zróżnicowana i bogata oferta dla kibiców to także znajdujące się na platformie nc+ starannie wyselekcjonowane kanały sportowe innych nadawców, takie jak: Eurosport, Eurosport2, TVP Sport, czy od teraz również kanały Eleven i Eleven Sports – mówi Michał Jaroński, dyrektor ds. sportu nc+.

Danny Menken, dyrektor zarządzający grupy ELEVEN SPORTS NETWORK, mówi: Z dużym zadowoleniem informujemy, że udało nam się rozpocząć partnerską współpracę z nc+. Dzięki temu mamy teraz możliwość udostępnienia naszej interesującej oferty abonentom platformy, wśród których jest wielu entuzjastów sportu. Mamy zamiar dalej pracować nad tym, aby program, który im proponujemy, był coraz bardziej atrakcyjny.

Kanały Eleven i Eleven Sports będą przez pierwszy okres, do 15 października, dostępne bezpłatnie dla abonentów nc+ posiadających w swoich pakietach CANAL+. Cena i szczegółowe warunki dostępu do tych kanałów po okresie promocyjnym zostaną podane do wiadomości po ich ostatecznym ustaleniu. ■

SONY I CYRULIK SEWILSKI

Po testach technologii 4K HDR (High Dynamic Range – duży zakres dynamiczny) w czasie meczu Juventusu z Lazio w finale Pucharu Włoch w 2015 r. firmy Sony i DBW Communication postanowiły po raz pierwszy utrwalić w taki sam sposób spektakl operowy. Arcydzieło Gioacchina Rossiniego, opera komiczna *Cyrulik sewilski*, została pierwszym przedstawieniem operowym sfilmowanym w technologii 4K HDR. Spektakl miał premierę w lipcu bieżącego roku na scenie historycznego Teatro Regio w Turynie – jednego z najważniejszych na świecie i największych we Włoszech teatrów operowych. Do nagrywania użyto kamer PMW-F55 firmy Sony rozmieszczonych w ośmiu punktach i wyposażonych w stałooogniskowe obiektywy 4K – takie same, jakich używał Jacques Audiard w swoim najnowszym filmie *Dheepan*, uhonorowanym Złotą Palmą na ostatnim festiwalu w Cannes. ■



BRAĆ CZY NIE BRAĆ

Nie chodzi o zabór mienia, ale o kupowanie, które tak lubią Polacy. A+E Networks® Poland, wykorzystując ten społeczny trend, rozpoczęło realizację 10-odcinkowej serii rozrywkowo-historycznej dla kanału HISTORY. Już od 19 października jego widzowie będą mogli śledzić zmagania dwójki prowadzących – Łukasza Radwana i Michała Wójcika w nowym programie *Brać czy nie brać*.

Prowadzący-koneserzy historii poszukują ukrytych w różnych zakątkach Polski unikalnych przedmiotów o ogromnej wartości historycznej i materialnej. Dysponując ustalonym budżetem próbują złowić unikatowe skarby, aby sprzedać je później z jak największym zyskiem. Żeby je zdobyć, prowadzący przemierzają Polskę wzdłuż i wszerz. Przejażdżka ich specjalnym bussem to pretekst, by obserwować, jak sprzeczą się na temat odwiedzanego miasta, jakich przedmiotów poszukują i które z nich uważają za najciekawsze. Czasem odwiedzają też bazy, mieszkania prywatne, fabryki i złomowiska, otwierając komentując przy tym swoje decyzje, prowadząc emocjonujący wyścig ze swoim przeciwnikiem! W tłumie miłośników zakupów znajdują się też prawdziwi koneserzy – ludzie, dla których odkrywanie unikatów to pasja i sposób na żywe obcowanie z historią. To także wielkie emocje – poszukiwanie historycznych przedmiotów to zamięłowanie, za którym stoi nie tylko satysfakcja odkrywcy, lecz również spore pieniądze.

W finale każdego odcinka Łukasz i Michał spotkają się z ekspertami, którzy oceniają, czy złowione przez nich przedmioty były warte swojej ceny i oceniają, który z prowadzących zrobił lepszy interes. Producentem serialu odpowiada ATM Studio, a ze strony A+E Networks Poland producentem nadzorującym jest Agnieszka Ku-biak. ■

CAMERIMAGE

23. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUKI AUTORÓW ZDJĘĆ FILMOWYCH
BYDGOSZCZ, 14 - 21. 11. 2015

WSPÓŁFINANSOWANIE: URZĄD MIASTA BYDGOSZCZY, MINISTER KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO, POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ, WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO-POMORSKIE ORAZ PROGRAM KREATYWNA EUROPA - KOMPONENT MEDIA UNII EUROPEJSKIEJ



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



Kreatywna
Europa
MEDIA

SPONSORZY OFICJALNI



SPONSORZY I PARTNERZY BRANŻOWI



PATRONI MEDIALNI



WYDARZENIE WSPÓŁFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO W RAMACH REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO NA LATA 2007-2013 ORAZ BUDŻETU WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO

www.camerimage.pl

facebook.com/camerimage

Fundacja TUMULT, Rynek Nowomiejski 28, 87-100 Toruń, tel.: 56 621 00 19, 56 652 21 79, camerimage@camerimage.pl, office@camerimage.pl

KRZYSZTOF PAWŁOWSKI Z NAGRODĄ MULTIMEDIÓW

Krzysztof Pawłowski, autor filmu *Basen*, został wyróżniony przez Multimedia Polska Nagrodą Specjalną w Konkursie Fabularnych Filmów Krótkometrażowych. Uroczyste wręczenie wyróżnienia nastąpiło w Teatrze Muzycznym podczas Młodej Gali 40. Festiwalu Filmowego w Gdyni.

Krzysztof Pawłowski to reżyser i scenarzysta, autor etiudy *Taka piękna niedziela*, wyróżnionej pierwszą nagrodą na 9. Festiwalu Młodego Kina Europejskiego w Cottbus w kategorii filmów krótkometrażowych. Za scenariusz i reżyserię teledysku do piosenki *Dla ciebie*, pochodzącej z najbardziej docenionego przez krytykę albumu grupy Myslovitz *Miłość w czasach popkultury*, był trzykrotnie nominowany do nagrody Akademii Fonograficznej w kategorii Teledysk Roku.

Nagrodzony w Gdyni *Basen* jest filmową adaptacją opowiadania Marka Kochana z tomu *Mówi Warszawa*.

W głównych rolach występują Adam Woronowicz i Agnieszka Grochowska – laureatka Złotych Lwów 2015 Festiwalu Filmowego w Gdyni dla Najlepszej Aktorki.



Krzysztof Pawłowski z nagrodą

Cieszę się, że to właśnie „Basen” zyskał uznanie Jury Konkursu Fabularnych Filmów Krótkometrażowych w Gdyni, ponieważ zdecydowanie wyróżniał się wśród filmów konkursowych. Zgodnie z naszą tradycją, będziemy śledzić rozwój twórczości Pana Krzysztofa. Niewykluczone, że Jego kolejny film powstanie już przy naszym wsparciu w ramach multimediaOFF – Programu Wspierania Polskiego Kina Niezależnego, który realizujemy od 12 lat – mówi Krystyna Kanownik, dyrektor PR oraz rzecznik prasowy Multimedia Polska. ■



11 minut

PROJEKTY FILMOWE FUNDACJI TUMULT Z NAGRODAMI FESTIWALU W GDYNI!

Na 40. FF w Gdyni nagrodzono dwie produkcje, w realizacji których uczestniczyła Fundacja Tumult, organizator Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych CAMERIMAGE. Zarówno *11 minut* Jerzego Skolimowskiego, jak i *Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy* Janusza Majewskiego zostały dofinansowane w ramach projektu *Kujawsko-Pomorskie – kreatywne wsparcie marki regionu*, finansowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, którego operatorem jest Fundacja Tumult.

11 minut zostało uhonorowane Nagrodą Specjalną Jury, montażystka Agnieszka Glińska otrzymała nagrodę za montaż, a kompozytor Paweł Mykietyn nagrodę za muzykę. Marek Żydowicz i Fundacja Tumult są jednocześnie obok Jerzego Skolimowskiego producentami *11 minut*. Pod nieobecność reżysera Nagrodę Specjalną Jury odebrał Marek Żydowicz.

Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy Janusza Majewskiego zostali uhonorowani Srebrnymi Lwami, drugą nagrodą Festiwalu Filmowego w Gdyni, a aktor Wojciech Pszoniak otrzymał nagrodę za drugoplanową rolę męską. Janusz Majewski oraz producent filmu, Włodzimierz Niderhaus, podziękowali dodatkowo ze sceny marszałkowi województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotrowi Calbeckiemu oraz prezydentowi Torunia Michałowi Zaleskiemu za ich wsparcie w realizacji filmu. Nagrodę za najlepsze zdjęcia otrzymał Jerzy Zieliński za swoją pracę przy *Letnim przesileniu* Michała Rogalskiego. ■

CYFROWY POLSAT REFINANSOWUJE

Grupa Cyfrowy Polsat zawarła z konsorcjum polskich i zagranicznych instytucji finansowych umowę kredytów obejmującą kredyt terminowy w wysokości do 11,5 mld zł oraz kredyt rewolwingowy w wysokości do 1 mld zł, które wraz z wyemitowanymi w lipcu br. niezabezpieczonymi obligacjami korporacyjnymi na okaziciela serii A o łącznej wartości nominalnej 1 mld zł posłużą do zrefinansowania całego obecnego zadłużenia Grupy. Ten największy jak dotychczas kredyt korporacyjny w walucie polskiej i bardzo duża jak na rynek polski emisja obligacji korporacyjnych zapewnią Grupie oszczędności odsetkowe w wysokości ok. 380 mln zł rocznie. ■

CBS EUROPA I EXTREME SPORTS W JAKOŚCI HD

AMC Networks International – Zone, ogłosił, że od 1 października, dwa kanały z portfolio grupy, CBS Europa oraz Extreme Sports Channel, będą dostępne w Polsce w jakości HD.

CBS Europa to kanał filmowy nadawany wyłącznie w Polsce. Stacja emituje starannie wyselekcjonowane współczesne filmy i seriale. Wśród ostatnich i najnowszych premier znajdują się m.in. Lista klientów z Jennifer Love Hewitt oraz uznane filmy: *Wichry namiętności* z Anthonym Hopkinsem i Bradem Pittem, *Krawiec* z Panamą z Piercem Brosnanem i Danielem Radcliffeem oraz *Przyczajony Tygrys, Ukryty Smok* Anga Lee.

Extreme Sports Channel to rozrywkowy kanał poświęcony najbardziej emocjonującym sportom ekstremalnym i związanemu z nimi stylowi życia. W Polsce na kanale można oglądać m.in. kontent WWE, X-Games i Dew Tour. Extreme Sports Channel posiada także na wyłączność prawa do emisji wszystkich gal UFC na żywo, jak również do dodatkowych programów, takich jak gale z bogatego archiwum UFC. ■

18-19 LISTOPADA 2015
HOTEL WESTIN
WARSZAWA

mmc  polska
mm • conferences
polska edycja

WARSAW
INTERNATIONAL
MEDIA SUMMIT
WIMS 2015

VIII EDYCJA KONGRESU

ROZWÓJ MEDIÓW

.....

TECHNOLOGIA I RYNEK TV

a.pernak@mmcpolska.pl

www.telekomunikacjaimedia.pl

PARTNERZY STRATEGICZNI



PARTNERZY

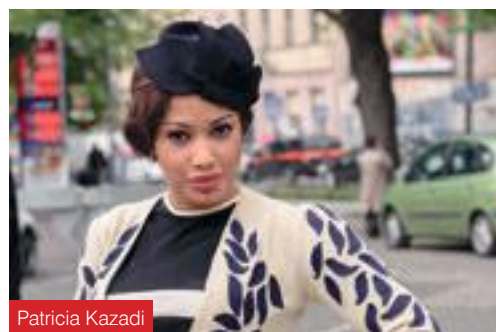




Przed ujęciem



Na ulicach Łodzi



Patricia Kazadi



Antoni Królikowski



Scena zbiorowa



Roma Gąsiorowska i Wojciech Solarz

BODO

Do końca października realizowane będą w Warszawie zdjęcia do nowego serialu TVP1 *Bodo* w reżyserii Michała Rosy i Michała Kwiecińskiego, a według scenariusza Piotra Derewendy i Domana Nowakowskiego.

Po zakończeniu prac w Milanówku, Żyrardowie, Łodzi, Zgierzu i we Wrocławiu (w sumie łącznie z Warszawą aż 293 lokalizacji) ekipa wróciła do stolicy, a historię gwiazdy międzywojennego polskiego kina i kabaretu TVP1 pokaże w 13 odcinkach wiosną 2016 r.

W Łodzi i Zgierzu ekipa serialu spędziła łącznie osiem czerwcowych dni. Rejestrowane były tu sceny, które toczą się na przestrzeni prawie 20 lat (od 1916 do 1934 r.). Pałac Biedermann zagrał Hotel w Algierii. Ulica Piotrkowska (wnętrza i plenery) „zagrała” warszawską restaurację, podwórko przed Kinoteatrem Urania, ulicę Gnojną, Chmielną w Warszawie. W Łódzkiej Akademii Muzycznej realizowano sceny przed warszawskim hotelem Bristol. W Zgierzu nagrano: Pabiniackie plenery, kostnicę, w której pracował Bodo, Kinoteatr Luna.

We Wrocławiu realizowano serial od 4 do 15 lipca. Wrocław zagrał zarówno wnętrza, jak i plenery przedwojennej Warszawy, Poznania, a nawet Berlina. Lokalizacje, w których realizowane były zdjęcia wrocławskie to: Teatr Capitol, Ostrów Tumski, Dworzec Świebodzki, ulice Staszica i Kanonia. W Teatrze Capitol realizowane były sceny występów artystów okresu międzywojennego w nowej aranżacji, m.in.: *Może kiedyś innym razem* (Bodo), *Dla Ciebie chcę być biała* (Reri). W stolicy Dolnego Śląska zrealizowano jedno z najbardziej spektakularnych, rewiowych scen. Stała ekipa serialu we Wrocławiu

składała się z ponad 130 osób, w zdjęciach udział wzięło 710 statystów. W scenach rewiowych realizowanych w Teatrze Capitol uczestniczyło ponad 100 tancerzy i ponad 30 muzyków, w tym bębniarze z Ghany. W scenach plenerowych, realizowanych na ulicach Wrocławia, wykorzystano ponad 30 pojazdów konnych i mechanicznych, w tym pojazdy piekarza, kuchni polowej czy pocztowy. W upalne lipcowe dni ekipa realizowała również zimowe sceny z padającym śniegiem. W scenach na Dworcu Świebodzkim „zagrał” pociąg ze składem z epoki. Jednego dnia zrealizowano sceny, których akcja toczy się na przestrzeni ponad 20 lat: 1916, 1932, 1934, 1939, co było wielkim wyzwaniem dla pionu kostiumograficznego oraz charakteryzatorskiego. Trzeba było zmieniać kostiumy adekwatne do okresu, a także „postarzać” aktorów.

– Zdjęcia we Wrocławiu były dla mnie szczególne, wychowywałem się w tym mieście do 10 roku życia – mówił Antoni Królikowski odtwórca postaci młodego Eugeniusza Bodo. (...) To miasto, które w ostatnich latach doświadczyło ogromnego postępu, a jednocześnie zachowało w swojej strukturze niesamowite zabytki architektury, takie jak dworzec świebodzki czy katedra na przepięknym Ostrowie Tumskim, obok której stało wejście do kluczowego dla jednego z odcinków Teatru Apollo w Poznaniu. Wrocław w serialu odgrywał trochę Poznań, trochę



Robert Gonera



Anna Pijanowska i Antoni Królikowski



Tomasz Schuchardt



Anna Próchniak i Tomasz Schuchardt



Dariusz Kordek



Reż. Michał Rosa na planie

Warszawę, a trochę Berlin. Poniemieckie zabudowy w tak doskonałym stanie można podziwiać już chyba tylko we Wrocławiu.

Opowieść o losach Eugeniusza Bodo w Warszawie „odwiedzi” takie lokalizacje, jak m.in.: Akademia Teatralna (teatrzyk Qui pro Quo, kabaret Perskie Oko, Teatr Apollo w Poznaniu), Teatr Roma (kabaret Perskie Oko, teatrzyk Morskie Oko), Teatr Komedia (Teatr Cyganeria), Teatr Ateneum (teatrzyk Qui pro Quo, Teatr Bagatela) i Modlin (Teatr ABC). W Warszawie będą wykonywane słynne numery z dwudziestolecia międzywojennego: *To wszystko umiem ja* (Adolf Dymsza, Zula Pogorzelska), *La Machiche* (Bodo), *Titina* (Bodo), *Lim pam pom* (Zula Pogorzelska). Nagrane zostaną sceny realizacji filmów, w którym zagrał Bodo – *Rywale* (1925), *Czarna Perła*, *Pieśńiarz Warszawy*, *Piętro wyżej*.

Oprócz scenariusza i słów piosenek aktorzy muszą opanować również trudną sztukę stepowania i innych tańców z okresu międzywojennego. – *To będzie kołaż estetyk i kroków z różnych tańców tak, aby efekt był*

oryginalny. Pojawią się elementy charlestona, shimmy, będzie też bardzo dużo stepowania. Początkowo mieliśmy trudności, bo aktorzy nigdy w życiu nie stepowali. Zanim więc mogłam pomyśleć o choreografii, musiałam nauczyć ich stepować – mówi Agnieszka Brańska, choreograf.

Wojciech Solarz grający w serialu reżysera Konrada Toma dodaje: – *W Teatrze Roma kręcona jest scena w kabarecie Perskie Oko. To scena kiedy Bodo zostaje zatrudniony przez Konrada Toma i Zulę Pogorzelską do zagrania małpy. Bodo przez długi czas jest gwiazdą, a potem odmawia propozycji. W końcu zmuszony jest do przyjęcia tej roli.*

W rolach głównych występują: Antoni Królikowski, Tomasz Schuchardt, Anna Próchniak, Roma Gąsiorowska, Michałina Olszańska, Patricia Kazadi, Agnieszka Wosińska, Mariusz Bonaszewski, Anna Pijanowska, Robert Gonera, Dariusz Kordek, Edyta Herbuś, Maja Hirsch jako Drewiczówna, Mateusz Damięcki, Wojciech Solarz i Piotr Głowacki. (kra)

PRENUMERATA:

WARUNKIEM PRENUMERATY JEST DOKONANIE PRZELEWU MIĘDZYBANKOWEGO

ZA 9 NUMERÓW TELE PRO (PRENUMERATA ROCZNA). DZIESIĄTY NUMER OTRZYMASZ GRATIS.

KOSZT ROCZNEJ PRENUMERATY TO 89,10 PLN + KOSZTY PRZYSYŁEK POCZTOWYCH.

INFORMACJI NA TEMAT PRENUMERATY UDZIELAMY POD NUMEREM TELEFONU

22 403 69 33 (W GODZ. 10:00 – 16:00) ORAZ E-MAIL: PRENUMERATA@TELEPRO.COM.PL.

REALIZUJEMY WYŁĄCZNIE PRENUMERATY OPŁACONE. POTWIERDZENIE WPŁATY PRZESŁANE FAKSEM NA NUMER 022 632 66 52 LUB E-MAILEM NA ADRES PRENUMERATA@TELEPRO.COM.PL PRZYSPIESZY REALIZACJĘ PRENUMERATY.

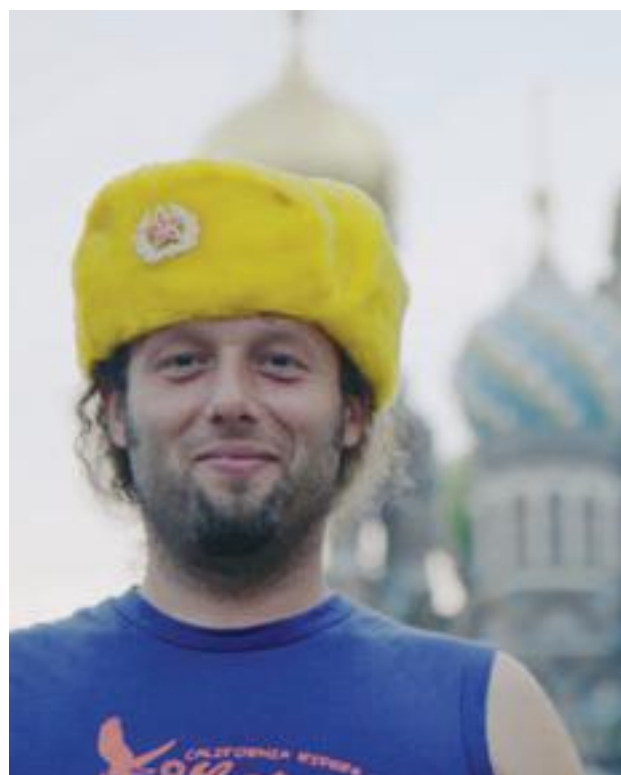
PROSIMY WPŁACAĆ NA KONTO:

VITULUS AUREUS S.C., 02-972 WARSZAWA, UL. KS. PRYMASA A. HLONDA 10/81

BRE BANK S.A., RETAIL BANKING, ŁÓDŹ, AL. MICKIEWICZA 10, 90-050 ŁÓDŹ

81 1140 2017 0000 4302 0518 3696

DOPISEK: PRENUMERATA TELE PRO



Polscy Truckersi

– Trafić za kierownicę trucka nie jest łatwo. Ale kiedy już siądziesz w kabinie, za nic w świecie nie będziesz chciał wyjść – mówi „Almerka”, jedna z bohaterek premierowej serii *Polscy Truckersi*, która pojawi się w październiku na antenie Discovery Channel.

W końcu, kto nie marzył o prowadzeniu wielotonowego potwora – buchającej spalinami ciężarówki, z mocarnym silnikiem i metrowymi kołami? Marzyć może każdy, ale żeby jeździć truckiem trzeba być twardzielem, który załaduje na pakę tony towaru i przejedzie 10 godzin bez zatrzymywania się (nawet jeśli jest eteryczną dwudziestoparolatką).

„Almerka” zaczęła wcześniej. Już w dzieciństwie objeżdżała Polskę ze swoim tatą w czerwonym KAMAZ-ie. Parę lat później sama postanowiła kontynuować rodzinne tradycje, bo – *Nic nie kręci mnie tak, jak ryk moich 600 koni mechanicznych* – mówi 28-letnia szczupłutka blondynka. Równie odjechany na punkcie swojej pracy jest Łukasz – kolejny z bohaterów *Polskich Truckersów*. Ten facet o spokojnym głosie i poukładanym życiu rodzinnym, siadając za kierownicą swojego trucka zmienia się nie do poznania.

Łukasz specjalizuje się w jeżdżeniu po bezdrożach Rosji, Ukrainy i Białorusi. Nic sobie nie robi z nagle urywającego się asfaltu na drodze, a nadgorliwa straż graniczna ze Wschodu to dla niego pestka. – *Im tylko wydaje*

się, że są tacy cwani. Wiadomo, że chodzi o tapówki. Ale ja mam na nich swoje sztuczki – twierdzi mężczyzna.

W Polsce takich kierowców jak oni, są tysiące. W branży nazywają ich „królami Europy”, rządzą na drogach od Portugalii po Ural. W tym biznesie najważniejsze są pieniądze i dobre imię kierowcy. – *Jako kobieta musiałam 10 razy bardziej udowadniać moim przełożonym i kolegom, że dam radę, że niczego się nie boję, choćby się paliło i waliło. Nie ma zmiłuj!* – mówi Almerka.

Ciężarówkami jeździ sporo facetów, coraz częściej zdarzają się kobiety, ale pary wspólnie wyjeżdżające w trasę? Oczywiście. I to niezwykle barwne! Helka i Snajper różnią się od siebie wszystkim. Kiedy Helka popęda inne samochody zamontowanym przez siebie klaksonem, Snajper wrzuca na luz, gdy jednak wjeżdżają na karpackie serpentyny zaczyna się prawdziwa walka....

Polscy Truckersi to pierwszy tak wnikliwy i wielowątkowy portret świata polskich kierowców ciężarówek – prawdziwych „królów Europy”, przewożących ładunki od Atlantyku po Syberię. (kam)

WAMA | FILM FESTIVAL

7 - 11 PAŹDZIERNIKA 2015
OLSZTYN

JEDYNY
MIĘDZYNARODOWY
FESTIWAL FILMOWY
W REGIONIE

JEDYNY FESTIWAL
KOPRODUKCJI FILMOWYCH
W KRAJU

KINO ZA DARMO

WWW.WAMAFESTIVAL.PL

Mecenas Główny:



Projekt współfinansowany ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Mecenat:



Zrealizowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Zrealizowano przy współudziale finansowym Samorządu Województwa Olsztyńskiego



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie

Finansowanie działań edukacyjnych:



Projekt „MASTERCLASS - Szkoła Filmowania” dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Polsko-Ukraińska Wymiana Młodzieży”



Projekt Norweco-Polska Akademia Filmu i Fotografii jest finansowany z funduszy EOG, pochodzących z Norwegii, Litwy, Łotwy, oraz środków krajowych w ramach programu: „Promowanie różnorodności kulturowej i artystycznej w ramach europejskiego dziedzictwa kulturowego”.

Organizator:



Fundacja Nauki, Kultury i Edukacji

Główny Współorganizator:



Partnerzy:



Oficjalny Hotel Festiwalowy:



Regionalni Patroni Medialni:



KTO TO OGLĄDA?

KOMUNIKACJA W RODZINIE

Wzrost popularności smartfonów i tabletów zmienił sposób w jaki komunikujemy się między sobą. Dotyczy to również kontaktu pomiędzy członkami rodziny. Jak nowe sposoby komunikacji zmieniają życie dzieci i ich rodziców? Jaki mają wpływ na rodzinne relacje?

Na te pytania odpowiada najnowszy raport Ericsson *Bringing Families Closer Together*.

Z raportu wynika, że bezpośrednia rozmowa, wiadomości tekstowe i rozmowy telefoniczne to najczęściej wykorzystywane sposoby komunikacji w rodzinie.

Bezpośrednia rozmowa to wciąż najczęściej wybierane rozwiązanie przy rozmowach dotyczących poważniejszych tematów oraz dzieleniu się swoimi wspólnymi zainteresowaniami. Z kolei wiadomości tekstowe i połączenia głosowe wykorzystywane są częściej, kiedy rozmowy dotyczą codziennych obowiązków i dzielenia się praktycznymi informacjami. Zauważalne jest to, że ojcowie preferują dzwonienie, a matki i dzieci wolą korzystać z wiadomości tekstowych.

Poszczególni członkowie rodziny często mają zupełnie inne wyobrażenie na temat tego, czym właściwie jest rozmowa. Dzieci uważają, że rozmową jest np. wymiana sms-ów i wiadomości za pomocą komunikatora. To w taki sposób najczęściej komunikują się z rówieśnikami. Rodzicom często trudno jest nadążyć za nowymi sposobami utrzymywania kontaktu z rodziną. Dzieci wchodzą wtedy w rolę przewodników, pokazujących rodzicom nowoczesne rozwiązania.

Większość rodziców należy do generacji, która używa maili w każdej możliwej sytuacji. Mimo że dzieci również korzystają z poczty elektronicznej, jej udział

w komunikacji między członkami rodziny jest znikomy. Maile wysyłane są zazwyczaj wtedy, kiedy zachodzi potrzeba przesłania większego dokumentu, zdjęć i linków.

Sposoby komunikacji zmieniają się w zależności od tematu i wagi rozmowy.

Rozmowy „twarzą w twarz” dotyczą zazwyczaj poważniejszych tematów i wspólnych zainteresowań, w odróżnieniu do wiadomości tekstowych, które używane są głównie w sytuacjach praktycznych.

Im bardziej osobista i emocjonalna rozmowa, tym chętniej porzucamy technologię, żeby porozmawiać ze sobą w cztery oczy. Dotyczy to zarówno dzieci, jak i rodziców. Co ciekawe, potrzeba rozmowy „twarzą w twarz” jest większa w przypadku dziecka i rodzica, niż pomiędzy dwójką rodziców.

Raport Ericsson *Bringing Families Closer Together* dostarcza informacji dotyczących wpływu technologii komunikacyjnych na życie amerykańskich rodzin. Opisuje sposoby kontaktu pomiędzy członkami rodziny, zarówno bezpośredniego, jak i tego przy użyciu urządzeń mobilnych oraz daje obraz zmian w życiu rodziny spowodowanych rozwojem technologii.

Dane zostały zgromadzone w drodze wywiadów grupowych z rodzicami mieszkającymi w rejonie San Francisco. Raport uzupełniony został o badanie internetowe zrealizowane na tysiącu rodzin z terenu Stanów Zjednoczonych.

Sposoby komunikacji w rodzinie w trakcie tygodnia



Źródło: Ericsson ConsumerLab, Bringing families closer, 2015

In association with

DIGITAL TV

Digital TV

Central & Eastern Europe

27 - 28 October 2015 // Warsaw, Poland



Meet 30+ Industry Leading Experts including:



JIM SAMPLES,
President,
International,
Scripps Networks
Interactive



MARTIN MILLER,
CEO,
UPC Slovakia



DR. ANDRÁS KÁPOLNAI,
CEO,
Antenna Hungária



BILL WIJDEVELD,
Vice President,
Business
Development,
M7 Group



VANA HENRIKSEN,
Group
Communications
Director at United
Group, SBB, Serbia



RAMIRO LAFARGA BROLLO,
Managing Director,
UPC Poland



EGOR YAKOVLEV,
CEO,
Tvigle Media



DITKA MAUČEC,
Product Director,
United Group



TOOMAS TIIVEL,
CEO,
Starmia AS



IRINA GOFMAN,
Executive Vice President
and CEO, Russian & CIS
and Emerging Markets
Pay-TV operations,
Modern Times Group



HOT TOPICS INCLUDE:



Networking Dinner
Sponsor and Exhibitor



Lunch Sponsor



Event Guide Sponsor



Associate Sponsors



Content Zone Sponsors



Exhibitor



Register at www.digitaltvcee.com

Produced by
informa
telecoms & media

KULTURA W ZASIĘGU RĘKI

Brak wolnego czasu jest najczęstszym powodem rezygnacji z udziału w wydarzeniach kulturalnych – tak wynika z najnowszego badania wykonanego przez Instytut Badań Rynkowych i Społecznych zrealizowanego na zlecenie SES Astra.

Na taką odpowiedź wskazuje ponad 54% Polaków. Prawie jedna trzecia respondentów nie uczestniczy w imprezach kulturalnych ze względu na ich cenę.

Co szósty badany uznał, że w jego miejscu zamieszkania brakuje tego typu wydarzeń, a prawie 5% Polaków twierdzi, że nie miałoby z kim na nie pójść. Niemal 2% ankietowanych jako powód nieuczestniczenia w życiu kulturalnym podaje zły stan zdrowia.

Warto jednak zwrócić uwagę, że możemy mieć dostęp do kultury nie wychodząc z domu. Liczba kanałów telewizyjnych poświęconych tematyce kulturalnej nieustannie się zwiększa, również tych dostępnych bezpłatnie. Polacy mają więc możliwość uczestnictwa w życiu kulturalnym bez względu na swoje miejsce zamieszkania czy sytuację materialną. Telewizja jest również doskonałym rozwiązaniem w przypadku osób z ograniczonym czasem wolnym. W każdej chwili mogą mieć one dostęp do koncertów, spektakli teatralnych czy seansów filmowych.

Obecnie Polacy mają do wyboru kilka bezpłatnych kanałów kulturalnych, m.in.: 3sat, Arte, TV5Monde czy zdf.kultur. Programy te są dostępne w niekodowanym odbiorze satelitarnym, m.in. dzięki satelitom ASTRA.

O opinii polskich widzów pytano w dniach od 17 do 18 lipca 2015 r. w ramach badania omnibusowego realizowanego przez Instytut Badań Rynkowych i Społecznych.

Badanie przeprowadzono metodą opartą o bezpośrednie wywiady wspomagane komputerowo (CAPI) na reprezentatywnej, ogólnopolskiej grupie losowej w wieku 18 i więcej lat. Zrealizowano 1067 wywiadów.

PREMIERA MIESIĄCA



GWIEZDNE WOJNY

Nazywana światowym fenomenem, saga w reżyserii George'a Lucasa, która odmieniła sposób realizacji filmów oraz wywarła istotny wpływ na rozwój nie tylko współczesnej kinematografii, ale całej popkultury, już od 1 października emitowana będzie na antenach kanałów AXN!

W 1977 roku nikt nie spodziewał się, że film *Gwiezdne wojny* (dziś: *Gwiezdne wojny: Nowa Nadzieja*) będzie początkiem najbardziej rozpoznawalnej serii science fiction w współczesnym świecie i doczeka się prequeli, sequeli oraz szeregu rozwinięć i interpretacji. Produkcja wyświetlana początkowo tylko w 32 amerykańskich kinach, szybko pobiła rekordy frekwencji i całkowicie odmieniła oblicze kinematografii.

Kluczem do tego niezwyklego sukcesu była formuła „space opery”, łączącej elementy baśni, westernu i fantasy z niezwykle efektami specjalnymi, czerpiącej z mitologii i kultur całego świata. Do dziś dnia marka *Gwiezdne wojny* zarobiła ponad 27 miliardów dolarów.

Epicka opowieść George'a Lucasa już od 40 lat silnie wpływa na kulturę masową, kinematografię, a nawet politykę. Prezydent Ronald Reagan nazwał system obronny USA Wojny Gwiezdne, a w 1983 roku określił reżim komunistyczny ZSRR mianem „imperium zła”. W trakcie prac nad serią stworzono wiele nowych technologii z zakresu animacji poklatkowej, lalkarskiej czy efektów specjalnych, które zapoczątkowały nową jakość produkcji filmowej.

Na początku października na antenie stacji pojawi się nowa trylogia (części I, II i III) ukazująca upadek Republiki i powstanie Imperium. Pierwsze części skupiają się na historii Anakina Skywalkera, który stopniowo przestacza się w Dartha Vadera. Stara trylogia (części IV, V i VI), która pojawi się w AXN na przełomie października i listopada, opowiada o galaktycznej wojnie domowej. Sojusz Rebeliantów walczy z Imperium Galaktycznym w rozgrywce między dobrem i złem, a młody Luke Skywalker uczy się, aby zostać rycerzem Jedi i pokonać Dartha Vadera. Kanały AXN pokażą również animowane produkcje *Gwiezdne wojny: Rebelianci I Gwiezdne wojny: Wojny klonów VI* (po raz pierwszy w Polsce), oraz filmy dokumentalne o kulisach powstania serii.

mipcom®

Turkey
country of honour
2015

5-8 OCTOBER 2015

CANNES, FRANCE

THE STORYBOARD *for your success*

The international market powering extraordinary content

MIPCOM is the year's most anticipated global market for entertainment content across all platforms. Each October, the industry's major players converge in Cannes to turn every moment into an opportunity, **transforming four days of meetings, screenings and conferences into deals,** from blockbuster programming to groundbreaking partnerships.

mipjunior®

mipcom.com

WALKA Z SZATANEM

Historia trzech bohaterek, które zmagają się z życiowymi trudnościami, a pomocy szukają u egzorcystów. Kobiety wierzą, że są opętane, a w walce z demonami wspierają je najbliżsi i księża.



EMISJA: 4 października, godz. 22.10

HAMMOND BUDUJE PLANETĘ

Richard Hammond wraz z grupą naukowców i inżynierów postanowił zrekonstruować proces powstania Ziemi. Odbędzie podróż samolotem, w którym osiągnie stan nieważkości.



EMISJA: od 18 października, godz. 12.45

SUPERSZPIEDZY

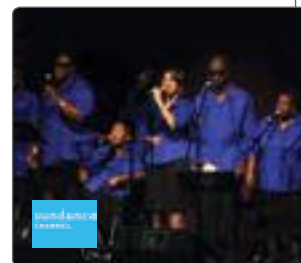
Paradokmalna opowieść o słynnych szpiegach – mężczyznach i kobietach, których wpływ na losy świata był ogromny, a lojalność wobec tych, którym służyli – niezłomna.



EMISJA: od 5 października, godz. 21.00

FOR ONCE IN MY LIFE

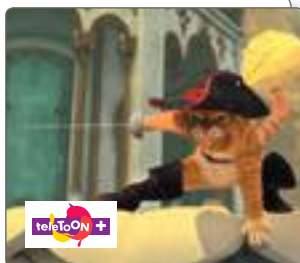
Dokument ukazujący przygotowania do koncertu niezwykłego zespołu składającego się z piosenkarzy i muzyków z różnego rodzaju niepełnosprawnościami umysłowymi i fizycznymi.



EMISJA: 1 października, godz. 19.30

PRZYGODY KOTA W BUTACH

Cały świat zna jego zniewalające spojrzenie, nienaganne maniery i spryt. Amant i wyjątkowy konieser... mleka wkracza do akcji kiedy z San Lorenzo zdjęte zostaje magiczne zaklęcie.



EMISJA: od 10 października, godz. 8.00 i 17.00

SŁODKI BIZNES

W nowym sezonie będą zarówno prawdziwe torty – arcydzieła, ale także proste i piękne ciasta na każdą okazję. To jednak nie wszystko! Poznamy wiele nowych talentów Buddiego Valastro.



EMISJA: od 3 października, godz. 18.00

MEGALOTNISKO W DUBAJU

75 milionów pasażerów podróżujących w 270 różnych kierunkach to rok z życia Międzynarodowego Portu Lotniczego w Dubaju. To jedno z centrów światowego transportu lotniczego.



EMISJA: od 5 października, godz. 21.00

WIĘZIEN LABIRYNTU

Ekranizacja powieści dla młodzieży Jamesa Dashnera. Thomas budzi się na polanie zwanej Strefą ogrodzonej wysokim, betonowym murem. Stanowi on początek wielkiego Labiryntu.



EMISJA: 4 października, godz. 21.30

WSZYSTKO BĘDZIE DOBRZE

Walczący z chorobą alkoholową nauczyciel wychowania fizycznego (w tej roli Robert Więckiewicz) postanawia towarzyszyć swemu uczniowi i biegać z intencją wyzdrowienia matki chłopca.



EMISJA: 17 października, godz. 20.20

LWY Z SABI SAND

Losy legendarnego stada najgroźniejszych lwów Afryki. Przez 16 lat ekipa dokumentalistów filmowała losy niezwykle szóstki groźnych kotów i ich własnego, krwawego królestwa.



EMISJA: od 4 października, godz. 21.40

OSTATNI PRAWDZIWI MĘŻCZYŻNA

Mike i jego żona Vanessa borykają się z nowym problemem, któremu w końcu czoła stawić muszą wszyscy rodzice: jak długo jeszcze będą mieć wpływ na życie swoich dzieci?



EMISJA: od 5 października, godz. 19.35

HASSELHOFF WRACA DO GRY

David Hasselhoff przybywa do Wielkiej Brytanii z nadzieją nadania nowego impetu swojej, oględnie rzecz ujmując, niezbyt dynamicznie rozwijającej się w ostatnich latach karierze.



EMISJA: od 11 października, godz. 23.00

Z PREMEDITACJĄ

Fabula tego 10-odcinkowego serialu opiera się na skomplikowanym śledztwie w sprawie szeregu morderstw prowadzonym przez detektywów wydziału zabójstw policji San Francisco.



EMISJA: od 6 października, godz. 14.00

PIĘKNO AMERYKI

Filmowy zapis prawdziwych cudów natury znajdujących się w parkach narodowych USA, od szybowania na lotni nad doliną Yosemite do penetrowania tajemniczych jaskiń na górze Hood.



EMISJA: od 11 października, godz. 14.00

NIIESAMOWITY ŚWIAT GUMBALLA

Ponowne spotkanie z rodziną Wattersoń: mamą, tatą, Anais, Darwinem i Gumballem! Ten dwunastoletni kot, który ma smykalkę do nie-szczęśliwych i wielu okazji do dobrej zabawy.



EMISJA: od 26 października, godz. 18.05

CZWORO NIEMOWLĄT NA SEKUNDĘ

Dokumentalna opowieść o oczekujących na potomstwo rodziców oraz pracowników czterech oddziałów położniczych: w Australii, Niemczech, Wietnamie i na francuskiej wyspie Reunion.



EMISJA: od 6 października, godz. 21.00

OPERACJA „LUDOŻERCA”

Wraz z fanem technologii i weterynarzem w jednej osobie, Markiem Evansem, wyprawa po świecie w poszukiwaniu sposobów, w jakie ludzie i zwierzęta „ludożercy” mogą żyć ze sobą.



EMISJA: od 14 października, godz. 21.00

TROJA

Król Sparty Menelaos i król Troi Priam wyprawiają ucztę z okazji zawarcia rozejmu. Księżę Troi Parys uwodzi, a potem porwuje żonę Menelaosa, piękną Helenę. Pokój zostaje zerwany.



EMISJA: 4 października, godz. 21.00

NASTĘPCY

Księżę Ben jest synem Pięknej i Bestii, władców Auradonu. Teraz chce przejąć tron dla syna, którego pierwszą samodzielną decyzją jest amnestia dla potomków złych charakterów.



EMISJA: 4 października, godz. 18.00

GADGET MAN

Aktor Richard Ayoad testuje nietypowe wynalazki: spodnie jako stół piknikowy, plac zabaw, który sam zabawia dzieci, czy słomka, która odfiltruje 99,9% bakterii z wody.



EMISJA: od 5 października, godz. 18.30

NARODZINY GWIAZDY



Był taki musical z 1937 roku, był jego remake z 1976, który pamiętamy lepiej, bo przyniósł wspaniałą kreację aktorską i wokálną Barbry Streisand. W świecie filmu wyznacznikiem pozycji wśród największych osobowości nie zawsze jest liczba oscarowych statuetek (choć tu było ich aż cztery) czy festiwalowych wyróżnień, ale przede wszystkim szacunek środowiska dla zawodowej maestrii oraz sympatia, a bywa że i uwielbienie widzów. By znaleźć się w tym mocno elitarnym gronie „wystarczyło” być: ogromnie pracowitym, bardzo utalentowanym i mieć to coś wyjątkowego – jak Barbra S., na co składa się wiele składników, często nie poddających się dokładnej definicji, ale w sumie tworzących osobowość jedyną w swoim rodzaju. Model niemal pojedynczy, a z pewnością rzadko powtarzalny.

Ze świata filmu, wbrew pozorom, jest bardzo blisko do królestwa motoryzacji, bo i tu samochodowy „star system” funkcjonuje od lat i ma wiele analogii z tym ekranowym. Przykład? Bardzo proszę – Volvo XC90 – nowa gwiazda szwedzkiej firmy, który szybko stał się gwiazdą światowych salonów i... garaży koneserów

ceniących najwyższą jakość i innowacyjność. Zaprojektowana przez utalentowanych konstruktorów różnych specjalności, zmontowana przez słynących z solidności fachowców ze Skandynawii, no i mająca długą listę tych szczególnych imponderabili, które dopełniają obrazu całości i wspólnie z dwoma pierwszymi elementami sprawiły, że możemy mówić o narodzinach gwiazdy.

I już pierwsze spotkanie z gwiazdą robi wrażenie, czego był wielokrotnym świadkiem piszący te słowa podczas pobytu na niedawnym Festiwalu Filmowym w Gdyni, kiedy częściej niż o opinie na temat oglądanych filmów, był pytany o te widoczne i wszystkie inne możliwości i zalety nowego SUV-a. Obniżająca się samoczynnie podłoga po wyłączeniu silnika i otwarciu bagażnika czy zamykanie i otwieranie pojazdu przyciskiem kciuka nie wspominając o rozświetlonym wnętrzu kiedy zapadają ciemności – muszą robić wrażenie i robią. W końcu to gwiazda. Tak to działa. Przy bliższym poznaniu po pierwsze zwraca uwagę nie tyle dbałość wykonania, bo ono jest oczywiste i pozadyskusyjne, ale fakt idealnego doboru materiałów. To co powinno być metalowe jest ze szlifowanego metalu,

części drewniane są ze szlachetnym gatunków drewna, skóra foteli, obić i płyty czołowej idealnie dobrana kolorystycznie i fakturowo.

Mimo rozmiarów, bo to w końcu prawie pięć metrów długości i dwutonowej wagi, a środka miejsca dla 7 osób, samochód wcale nie budzi skojarzeń z – przepraszam – busem, a jakkolwiek myśl na ten temat znika po minucie jazdy, kiedy się okazuje, że XC90 porusza się dynamicznie, żwawo i błyskawicznie reaguje na ruchy kierownicy.

Wnętrze nie pozostawia wątpliwości co do tego, że długo i z pasją tudzież wszechstronną wiedzą zajmowali się nim fachowcy od ergonomii i designu. Świetnie sformatowane fotele z „póleczką” pozwalająca przedłużyć siedzenie, co bardzo pomaga



przy długiej i monotonnej jeździe autostradowej. Sporo miejsca na nogi, świetna widoczność. Także na laserowe i widoczne tylko dla kierowcy ikonki: prędkości i mijanych znaków. O innych zdarzeniach wokół samochodu informują sygnały dźwiękowe i wizualne, choćby o martwym polu (w rogach lusterek bocznych), zbyt gwałtownym zbliżaniu się do nas innych uczestników ruchu czy nagłej zmianie pasa ruchu naszego wozu. Systemy bezpieczeństwa, rozpoznawania i reagowania, znane z innych modeli Volvo, doczekały się tu twórczego rozwinięcia, uwzględniają np. gapiostwo kierowcy lub brak jego reakcji w wybranych sytuacjach. Działają nie tylko w dzień, ale i po zmroku.

Na znanym już z innych modeli Volvo „jęzorze” rozdzielającym fotele kierowcy i pasażera, umieszczony jest joystick automatycznej skrzyni biegów (funkcjonuje bez zarzutu) i nowy element - kostka, której ruch w prawo uruchamia silnik, a w lewo gasi go. Kluczyk - pilot służy nam na początku podróży tylko do otwarcia samochodu, a potem trzeba go mieć „pod ręką”. Poniżej znajduje się mały, metalowy walek pozwalający wybrać jeden z kilku trybów jazdy, w tym m.in.: dynamiczny, komfort, eko i off road. Decydują one zarówno o pracy silnika - zużyciu paliwa, jak i wysokości hydraulicznie podnoszonego lub opuszczanego nadwozia!

Nad tym zestawem elektroniczne serce XC90, czyli ogromny dotykowy ekran służący do sterowania nawigacją, radiem, telefonem i klimatyzacją. Korzysta się niego, jak z klasycznego smartfona przeciągając palcem po ekranie i otwierając kolejne zakładki, umożliwiające korzystanie w niezliczonych funkcjach. Poznanie wszystkich wymaga oczywiście czasu, ale „nauka jazdy” oparta na intuicji nie jest za trudna nawet dla amatorsko zaznajomionego z elektronicznymi gadżetami kierowcy. Przeniesiony tu ze smartfona nawyk i zestaw standardowych zachowań sprawdza się także w czasie jazdy. Na przykład pełnego wykorzystywania zainstalowanego w XC90 zestawu firmy Bowers and Wilkins z jego 19 głośnikami, dzięki którym można przenieść się, w zależności od upodobań i indywidualnych życzeń do wnętrza filharmonii, katedry czy do studia nagrań.

Kiedy oszołomieni wyciszeniem i elegancją wnętrza (za nami jeden lub dwa rzędy foteli tak samo wygodnych z miejscami na nogi i tak samo oddalonych od przeszklonego sufitu), jakością odtwarzanej arii, ruszymy w drogę szybko przekonamy się o świetnym wspomaganii kierowcy, stabilności samochodu przy wyższych prędkościach czy praktycznemu działaniu systemów zapewniających nam bezpieczeństwo.

Mimo wagi i rozmiarów diesel XC90 porusza się wcale żwawo, jest aktywnym uczestnikiem ruchu, idealnie trzyma się drogi, a jedyną oznaką osiągnięcia dużej szybkości jest dobiegający z zewnątrz świat wiatru. Kierowca ani na moment nie traci wrażenia, że panuje nad pojazdem, który ma go szybko, bezpiecznie w komfortowych warunkach przenosić z miejsca na miejsce. I przenosi, jak gwiazda w świąt realnie spełnianych marzeń.



JEDYNY TAKI w Trójmieście

(...) wszędzie dal zamknięta jest ścianą zieleni lub zdecydowanie ścianą lasu.

(...) Patrząc na dolinę Kaczego Potoku we wszystkich porach roku człowiek mimo woli ulega uludzie, że ludzie tu mieszkający przebywają na nieustannych wczasach
ks.dr Jerzy Więckowiak

... Być może właśnie takie odczucia towarzyszyły przedstawicielom pomorskiej szlachty, którzy kilka stuleci temu zdecydowali się na wybudowanie tu dworu, a potem pałacu. Nie wiadomo, w jakim okresie powstał pierwszy budynek dworski, jednak pewne jest, że obecny pałac posadowiony został na fundamentach starszego obiektu (wskazują na to masywne głazy tworzące fundamenty, których średnica dochodzi nawet do 2 m). Quadrille conference spa Gdynia to ekskluzywny kompleks pałacowo-parkowy, który łączy w sobie dary natury z historią

oraz nowoczesnością. Elegancki i starannie dobrany wystrój, nawiązuje do obiektów butikowych, w których każdy apartament cechuje niepowtarzalny styl i bogata kolorystyka. To jedyne takie miejsce na mapie Gdyni i całego Trójmiasta. Quadrille conference & spa zlokalizowane jest w sercu trójmiejskiej Metropolii. Obiekt mieści się w jednej z najpiękniejszych dzielnic Gdynia Orłowo. Pełen relaks zapewniają tu rozległe, historyczny Park z licznymi zabytkami przyrody oraz bliska odległość do morza.



Dziś prawdziwych KNAPIKÓW już nie ma!

Ani Knapików, ani Suzinów, ani Gajewskich. Ten pierwszy wciąż aktywny, ale przecież też rozglądający się za godnymi siebie następcami. Dwaj kolejni czytają teraz filmy już tylko u Świętego Piotra, podobnie jak inne legendarne głosy – Kmiecik, Szotkowski, Racławicki czy Świętochowski. Ich równie świetni spadkobiercy też jakby rzadziej brzmią z ekranu telewizora czy płyty. Co ciekawe niemal wszyscy wymienieni mieli za sobą często wieloletni staż radio- wy, gdzie jak gdzie, ale dbano tam bardzo o odpowiednią barwę głosu, właściwą intonację, akcent i timbre. Nie wspominając o takim drobiazgu jak ogólna, wysoka kultura języka oraz inteligencja czy znajomość języków obcych, bo przeczytanie dialogów do japońskiego, irańskiego czy chilijskiego filmu nie było sprawą ani łatwą w realizacji, ani oczywistą nawet dla wytrawnego lektora. A bez znajomości choćby podstaw można było popełnić – rzadką w tym gronie prawdziwych zawodowców – pomyłkę.

Eksplozja video uruchomiła nowe kadry, bo przerób był gigantyczny – kilka tysięcy kaset rocznie, a potem doszło jeszcze DVD i Blue Ray. Czytał niemal każdy, kto jako tako opanował trudną



Tomasz Knapik

lektorską sztukę i w miarę przyzwoicie brzmiał.

Ostatnie dekady za sprawą telewizyjnego tsunami to prawdziwy wysyp „talentów”. Cudzystów uzasadniony, bo większość z tych nowych głosów na lektorskich stołkach to absolwenci wydziałów aktorskich stosownych akademii. Niektórzy szybko się zorientowali, że poza nieśmiertelnym tekstem: *jaśnie panie, powóz zajechał*, nie grożą im większe role, a teatralne halabardy do końca życia to mało budująca perspektywa. Inni traktowali lektorską jako sposób na podratowanie budżetu albo po prostu jeszcze jedną chałturę. A jeszcze inni uznali, że telewizory to świetne miejsce na długie rezydowanie, bo jak się w końcu zostanie „głosem kanału”, to czyta się wszystko – od zajawek po autoreklamę, a potem i czystą reklamę. I nie byłoby w tym niczego ani naganego,

ani dziwnego, a nawet mogło wydać się pożądane, by czyjś głos jednoznacznie kojarzył się nam z konkretną stacją, gdyby nie interpretacyjne ciągotki wspomnianych osobników, w czym odzywa się ich aktorskie wykształcenie i pewnie zawodowe niespełnienie... A efekt? Dźwiękowa grafomania i tęsknota za mistrzowskimi głosami.

WD-40

TECHNIKA & KONTENT TV
TELEPRO
MIESIĘCZNIK BRANŻY TELEWIZYJNEJ

WYDAWCA:
VITULUS AUREUS s.c.

ADRES WYDAWCY I REDAKCJI:
02-972 Warszawa,
ul. ks. Prymasa A. Hłonda 10/81
tel.: 00 48 22 403 69 33
fax: 00 48 22 403 96 65
e-mail: redakcja@telepro.com.pl
www.telepro.com.pl

REDAKCJA:
Janusz Kołodziej
(red. naczelny)
i zespół
e-mail: jk@telepro.com.pl

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ:
Marek Hendrykowski, Wojciech Kowalczyk,
Grzegorz Morkowski, Jacek Bielski,
Andrzej Bukowiecki, Jerzy Bojanowicz,
Barbara Kaźmierczak, Jerzy Armata,
Piotr Machul, Konrad J. Zarębski
Opracowanie graficzne: Anna Stępnia

REKLAMA: reklama@telepro.com.pl
DRUK: ARTDRUK, Kobyłka

ZDJĘCIA: Ladyboys/NAT GEO PEOPLE (okładka), Borys Skrzyński/SFP, Akson Studio, Jerzy Bojanowicz, Samsung Polska, Panasonic Polska, TCL Corp., Fritz, Toshiba Europe GmbH, Sony Polska, Philips Polska, WD, Volvo Car Poland, Quadrille conference & spa Gdynia oraz zespoły prasowe i PR dystrybutorów filmowych, stacji telewizyjnych, kanałów tematycznych i platform satelitarnych.

Festiwale, targi i nagrody, którym patronujemy



UWAGA: ULTRA HD! GOTOWI DO STARTU?



Globalny operator satelitarny SES aktywnie wspierał wprowadzenie standardu HD w Europie, a obecnie jest liderem tworzenia ekosystemu dla transmisji Ultra HD, które rewolucjonizują branżę nadawczą.

- ▶ Po raz pierwszy treści w jakości Ultra HD kodowane na całej drodze transmisyjnej zostały zademonstrowane podczas targów IBC 2014 w Amsterdamie przez SES, Smart DTV oraz Samsung.
- ▶ Pierwsza transmisja na żywo w jakości Ultra HD odbyła się za pośrednictwem satelitów ASTRA 19.2° E - koncert zespołu Linkin Park.
- ▶ Pierwsze w regionie Europy CEE testy Ultra HD zrealizowane zostały we współpracy z czeską i słowacką telewizją publiczną za pośrednictwem satelitów ASTRA 23.5° E pod koniec 2014 roku.
- ▶ Pierwsza liniowa transmisja na żywo do sieci kablowej zrealizowana została za pośrednictwem satelitów SES podczas targów NAB 2015. SES udostępnił także kanał testowy dla nadawców telewizji kablowej, aby przygotować sieci na odbiór w technologii Ultra HD.
- ▶ Pierwszy globalny kanał telewizyjny w Ultra HD - Fashion One 4K - został uruchomiony na satelitach SES we wrześniu 2015. Kolejne komercyjne kanały Ultra HD właśnie wystartowały na satelitach SES (pearl.tv, High TV) lub wkrótce rozpoczną transmisję, jak np. kanał należący do TV Entertainment Reality Network (TERN), międzynarodowego nadawcy z siedzibą w Holandii.
- ▶ Kolejne kanały Ultra HD dołączą do portfolio programów nadawanych za pośrednictwem satelitów SES w ciągu najbliższych miesięcy. Już w listopadzie 2015 roku - kanał NASA TV UHD.

Przyszłość telewizji właśnie nadeszła.
Składająca się z ponad 50 satelitów
geostacjonarnych flota globalnego operatora
SES - transmitująca blisko 7000 kanałów TV,
umożliwiających swoim klientom dotarcie do
312 milionów gospodarstw domowych, a tym
samym 1,1 miliarda ludzi - jest już
przygotowana na dostarczanie treści
Ultra HD do odbiorców na całym świecie.

JAK WIELE MOŻESZ POŚWIĘCIĆ?

NOWY SERIAL HBO

PAK T

PREMIERA 8 LISTOPADA

HBO®